

DZIENNIK ZACHODNI

Relaks

Teraz codziennie krzyżówki, horoskop, nowości w programie TV



Katowice

To będzie jeden z najwyższych budynków w mieście

W Katowicach od kilku dni trwa gorąca dyskusja o nowym wieżowcu, który ma powstać nieopodal Spodka
– Str. 3

Dąbrowa Górnicza

Zabytkowe dąbrowskie szkoły przechodzą ważną metamorfozę

Szkolne budynki z długą historią zmieniają się, by uczniowie mogli przez kolejne dziesięciolecia zdobywać tu wiedzę i nowe umiejętności
– Str. 5

Mamy nowe sanktuarium maryjne

Kościół w Jaworzynce został Sanktuarium Matki Bożej Frydeckiej
– Str. 6

W minizoo na terenie Arboretum

Bramy Morawskiej w Raciborzu mieszkają dani. Jeden jest wyjątkowy
– Str. 4



FOT. UM RACIBÓRZ

Jastrzębie-Zdrój

Runęła pokopalniana wieża. Teraz czas na wielki biznes

Ireneusz Stajer

Wyburzenie wieży szybu na terenie byłej kopalni Jas-Mos w Jastrzębiu-Zdroju to dopiero początek. Z jednej strony symboliczny finał górniczej historii tego miejsca, ale jednocześnie start nowego rozdziału – inwestycji, miejsc pracy i gospodarczej przyszłości tej pogórnicznej przestrzeni.

Przypomnijmy: tydzień temu przeprowadzono kontrolowane wyburzenie blisko 73-metrowej pogórnicznej wieży w Jastrzębiu-Zdroju. Do jej likwidacji wykorzystano ponad 50 kg materiałów wybuchowych, umieszczonych w ponad 800 otworach wykonanych w żelbetowej konstrukcji. Były to ostatnie roboty związane z likwidacją infrastruktury górniczej pokopalni Jas-Mos. Formalną likwidację zakładu górniczego SRK zakończyła 30 czerwca 2025 roku.

Teren po KWK Jas-Mos nie jest własnością miasta. W znacznej części należy do Jastrzębskiej Spółki Węglowej, reszta znajduje się w zasobie Spółki Restrukturyzacji Kopalń. Samorząd nie może więc decydować o sprzedaży gruntów ani o wyborze inwestorów. Może jednak wykorzystać swoje kompetencje, aby zwiększyć atrakcyjność tego obszaru.

Najważniejszym działaniem jest projekt nowego układu komunikacyjnego. Miasto podpisało umowę na wykonanie dokumentacji projektowej przebudowy dróg na terenie po KWK Jas-Mos wraz z włączeniem tego obszaru do Drogi Głównej Południowej (DW 933). Projektowany układ ma około 2,2 km długości. Obejmuje m.in. ulicę Górnica, połączenie z ulicą Wodzisławską (DW 937) po śladzie dawnej Kolei Paskowej oraz włączenie do Drogi Głównej Południowej. Istnie-



FOT. KARINA TROJOK

Kopalnia Jas-Mos przestała istnieć. Miasto planuje, co dalej

jące skrzyżowanie DGP z ul. Połomską ma zostać przebudowane z uwzględnieniem ruchu ciężkiego. Planowane są także: odwodnienie, oświetlenie, wodociąg, kanalizacja sanitarna i kanał technologiczny. Powstać ma również pętla autobusowa i parking.

To ważny element przyszłej oferty inwestycyjnej. Nieruchomości znajdujące się około 2,5 km od wjazdu na autostradę A1, co jest jednym z ich istotnych atutów komunikacyjnych.

Trwa opracowywanie dokumentacji projektowej. Koncepcja już jest, a kolejne prace obejmują m.in. uzyskanie wymaganych decyzji i pozwoleń. Termin zakończenia dokumentacji wyznaczono na maj 2027 roku. Realizacja samego układu drogowego będzie kolejnym etapem.

– Chcemy poprzez rozwiązania komunikacyjne zwiększyć atrakcyjność tego terenu. Jeżeli stworzymy dobry dostęp do terenów inwestycyjnych, łatwiej będzie zainteresować nimi przedsiębiorców. To jest obszar, który może w przyszłości przynieść miastu nowe miejsca pracy i nowe funkcje gospodarcze – podkreśla Michał Urgoń, prezydent miasta.

Istotnym elementem procesu są badania prowadzone przez Główny Instytut Górnictwa wraz z udziałem miasta w projekcie realizowanym ze środków unijnych. Teren pogórnicy wymaga bowiem dokładnego rozpoznania – zarówno pod względem warunków gruntowych, jak i tego, co znajduje się pod powierzchnią.

– GIG prowadzi badania, które pozwolą nam powiedzieć potencjalnym

inwestorom, co znajduje się na tym terenie, jaki jest jego skład chemiczny i jakie ewentualne zagrożenia mogą występować pod ziemią. Taka wiedza jest niezbędna, żeby przedsiębiorcy mogli świadomie planować swoje inwestycje – wyjaśnia prezydent.

Miasto analizowało wcześniej możliwość przejęcia Jas II i wykorzystania jej np. na restaurację czy wieżę widokową. Ostatecznie samorząd nie przejął obiektu, bo remont i dostosowanie wieży do nowych funkcji kosztowałyby około 40 mln zł. Przy takiej skali nakładów utrzymanie konstrukcji byłoby zbyt poważnym obciążeniem dla miejskich finansów. Dziś samorząd koncentruje się więc na działaniach, które mogą przynieść korzyść całemu obszarowi – przede wszystkim na poprawie jego dostępności.

W procesie gospodarczej aktywizacji terenu chce uczestniczyć również Katowicka Specjalna Strefa Ekonomiczna. Andrzej Zabiegliński, wiceprezes KSSE i szef Podstrefy Jastrzębsko-Żorskiej, podkreśla znaczenie współpracy wszystkich uczestników.

– Z sukcesem mamy do czynienia wtedy, gdy oprócz właścicieli do projektu aktywizacji gospodarczej czynnie włącza się samorząd. Każdy uczestnik procesu ma inne narzędzia, które można skutecznie wykorzystywać w pozyskiwaniu inwestorów i tworzeniu nowych miejsc pracy – podkreśla Andrzej Zabiegliński.

SRK i JSW zaoferowały inwestorom blisko 48 hektarów terenów położonych w Jastrzębiu-Zdroju i Mszanie.

– To kolejny krok, który pokazuje, jak dzięki współpracy i synergii spółek Skarbu Państwa możemy skutecznie tworzyć przestrzeń dla nowych, wielkoskalowych inwestycji. To realny impuls dla rozwoju gospodarczego miasta i całego regionu – mówi Jarosław Wieszołek, prezes SRK.

POLECAMY

JUTRO: Grzyby nie dla każdego CZWARTEK: Co umieścić w „kopercie bezpieczeństwa”?

25.08.2026

Wtorek

Dzisiaj imieniny obchodzą: Ludwik, Luiza i Patrycja
Telefon alarmowy: 112

PISARZOWICE

Okruch Japonii na Śląsku. To miejsce warto odwiedzić

Robert K. Lewandowski

W Pisarzowicach, niedaleko Bielska-Białej, znajduje się niewielki ogród japoński należący do Szkółki Krzewów Ozdobnych Antoniego Pudełki. To miejsce warto odwiedzić nie tylko przy okazji zakupu roślin, ale również po to, by odpocząć w spokojnej atmosferze i nacieszyć się jego wyjątkowym klimatem.

Na obrzeżach Pisarzowic, przy Szkółce Krzewów Ozdobnych Antoniego Pudełki, znajduje się niewielki ogród japoński. To uporządkowana, estetyczna przestrzeń, która przyciąga głównie osoby szukające spokojnego miejsca na krótki spacer.

Ogród zajmuje około 18 arów, choć z czasem stopniowo się powiększa. Utrzymany jest w stylu japońskim, z uwzględnieniem lokalnych warunków klimatycznych i roślinności. Do ogrodu prowadzi symboliczna drewniana brama Torii, a głównym elementem układu



FOT. MARZENA BUGAŁA-ASTASZOW

To jeden z najpiękniejszych ogrodów w regionie

są kamienne ścieżki, pagórki oraz starannie dobrana zielen.

Dominują tu różne odmiany klonów palmowych, wiśnie ozdobne, bonsai, sośnie japońskie, a także sezonowe akcenty kwiatowe – m.in. azalie i peonie. Woda – w postaci stawu, strumienia i małych kaskad – stanowi ważny element kompozycji. Całość uzupełniają kamienne latarnie, rzeźby oraz mostki.

Każda pora roku zmienia jego charakter i kolorystykę. To miejsce dobrze sprawdza się jako przystanek w trasie lub tło dla spokojnego spaceru. Na terenie ogrodu działa herbaciarnia Satomi, mieszcząca się w pawilonie nawiązującym do japońskiej architektury. Tuż obok znajduje się szkółka roślin ozdobnych, gdzie można kupić m.in. gatunki obecne w ogrodzie.

AUTOPROMOCJA

Prenumeruj
„Dziennik
Zachodni”

tel. 32 555 02 05
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.dziennikzachodni.pl

POGODA



dzisiaj
17°C/12°C



jutro
25°C/11°C



Redaktor naczelny
Marcin Zasada
Z-ca redaktora naczelnego
Bartłomiej Romanek
Wydawcy Agata Markowicz,
Marlena Polok-Kin, Katarzyna
Wiśniewska-Lewicka

www.dziennikzachodni.pl

Polska Press
Makroregion Śląsk, Łódź
Redakcja ul. Baczyńskiego 25a,
41-203 Sosnowiec
tel. 32 634 21 00
redakcja@dz.com.pl
Prezes Makroregionu
Aneta Sarga-Burtan
Dyrektor reklamy
Anna Galiuszka
Biuro reklamy oddziału
tel. 502499257
Druk
Polska Press Oddział Poligrafia,
41-203 Sosnowiec Miłowice,
ul. Baczyńskiego 25a



Wydawca Polska Press Sp. z o.o.
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
p.o. Prezes Zarządu Polska Press Grupy
Elżbieta Zuraw
Redaktor naczelny Polska Press Grupy
Marek Twaróg
Projekt graficzny, dyrektor artystyczny PPG
Tomasz Bocheński
Dyrektor kolportażu PPG Tomasz Osoliński
Biuro Konsumenta PPG
biurokonsumenta@polskapress.pl, tel. 12 688 85 10



© - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.dziennikzachodni.pl/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

KATOWICE AIRPORT

Od grudnia z Pyrzowic polecisz do Szardży w Zjednoczonych Emiratach Arabskich

Robert K. Lewandowski

Od 17 grudnia 2026 roku, z Katowice Airport wystartują bezpośrednie rejsy do Szardży w Zjednoczonych Emiratach Arabskich. Air Arabia, pierwszy i największy nisko kosztowy przewoźnik na Bliskim Wschodzie i w Afryce Północnej, zaoferuje pasażerom z południowej Polski cztery loty tygodniowo.

Katowice stają się trzecim po Warszawie (Lotnisko Chopina) i Krakowie miastem w Polsce, które zyskało bezpośrednie połączenie z portem lotniczym w Szardży. Loty będą obsługiwane nowoczesnymi maszynami z rodziny Airbus A320neo, a inaugurację zaplanowano tuż przed szczytem sezonu zimowego – 17 grudnia. Nowe połączenie zapewni pasażerom wygodną i przystępną cenowo opcję podróży między Zjednoczonymi Emiratami Arabskimi a południową Polską, poszerzając jednocześnie europejską siatkę połączeń linii.

Jak podaje biuro prasowe Air Arabia, uruchomienie regularnych połączeń to nie tylko ułatwienie dla urlopowiczów, ale również kluczowy czyn-



FOT. AIR ARABIA, FACEBOOK.COM

Katowice Airport to już trzeci port lotniczy w Polsce, który dołączył do siatki tej linii

nik stymulujący relacje gospodarcze między regionami.

- Cieszymy się z włączenia Katowic do naszej siatki połączeń z Szardży. Cztery rejsy tygodniowo zapewnią pasażerom większy wybór, wspierając jednocześnie turystykę oraz relacje biznesowe i gospodarcze między ZEA a Polską – zaznaczył Adel Al Ali, prezes zarządu grupy Air Arabia.

Przedstawiciel przewoźnika dodał również, że stale rozbudowuje europejską siatkę połączeń, koncentrując się na potrzebach pasażerów.

- Zapewniamy niezawodne i atrakcyjne cenowo podróże lotnicze. Z niecierpliwością czekamy na powitanie pierwszych pasażerów na pokładach naszych samolotów na nowej trasie - zaznaczył Adel Al Ali.

Decyzja przewoźnika spotkała się z entuzjazmem ze strony władz katowickiego portu lotniczego. Nowe rejsy stanowią ważne rozszerzenie długodystansowych opcji dla pasażerów z całego regionu Śląska i południowej części kraju.

KALENDARIUM

1875

Angielski kapitan Matthew Webb jako pierwszy człowiek na świecie przepłynął w pław kanał La Manche – z Dover (Anglia) do Calais (Francja).

1919

Brytyjska firma Aircraft Transport and Travel uruchomiła 1. na świecie regularne, międzynarodowe połączenie lotnicze: Londyn – Paryż.

1961

Zaczął się I Międzynarodowy Festiwal Piosenki w Sopocie. Pomysłodawcą był Władysław Szpilman, szef działu muzyki rozrywkowej Polskiego Radia.

2012

Zmarł Neil Armstrong, (USA) astronauta, dowódca misji Apollo 11. 21 lipca 1969 r. (wg czasu UTC) jako pierwszy człowiek stanął na Księżycu. JJ

DYŻURNY DZ

facebook.pl/dziennikzachodni.pl
mail: m.sliwa@dz.com.pl

Dzisiaj w godz. 7-9 jestem reporterem dyżurnym. Będę się starał odpowiadać na wszystkie interesujące Państwa kwestie.



MARCIN ŚLIWA
502 499 232

KATOWICE

Rok 2027 rokiem Radia Katowice - będą świętować z mieszkańcami regionu

Magdalena Nowacka-Goik

Radni Sejmiku Województwa Śląskiego podjęli 24 sierpnia uchwałę o przyjęciu oświadczenia, dotyczącego ogłoszenia roku 2027 Rokiem Stulecia Polskiego Radia Katowice. - Rozgłoszenia dociera do słuchaczy na całym świecie, to także okno „na region” dla tych, którzy wyjechali z województwa śląskiego - napisano m.in. w uzasadnieniu uchwały.

W barbórkę, 4 grudnia br. kończą 99 lat i praktycznie od razu przechodzą do świętowania swojego stulecia.

A plan na świętowanie jest huczny i bogaty. Pojawi się seria plakatów przygotowanych przez Romana Kalarusa, a na podstawie jednego projektu powstanie też mural.

Będzie też znaczek okolicznościowy ze specjalnym logo, które zaistnieje także w przestrzeni outdoorowej województwa śląskiego.

- W styczniu zaplanowaliśmy premierę płyty winylowej z niepublikowanymi nagraniami zespołu Dżem. To nagrania, które znaleźliśmy przechowane na taśmach w archiwach naszej stacji - mówi Ewelina Kosalka-Passia, szefowa stacji.

Przy tej okazji będzie też koncert w studio, a także cała seria koncertów pod hasłem „10 na 100”. Nie zabraknie spotkań jubileuszowych z dziennikarzami i autorami najpopularniejszych audycji.

W czerwcu, razem z chorzowskim skansenem odtworzą retro-radio, czyli w takiej formie, jak działało na początku swojego istnienia

Na finał obchodów, dokładnie w setne urodziny czyli 4 grudnia 2027, odbędzie się wielka gala urodzinowa w hali Narodowej Orkiestry Symfonicznej Polskiego Radia z udziałem przyjaciół radia. To będzie opowieść o muzyce przez sto lat.

- Stuletnia historia naszego województwa jest zapisana w naszych archiwach, zrelacjonowana przez naszych dziennikarzy. Od stu lat, od momentu powstania, jesteśmy z mieszkańcami - cieszymy się, kiedy możemy wspólnie przeżywać sukcesy, ale też jesteśmy razem w chwilach trudnych i smutnych. Ten przyszły rok jest więc okazją dla każdego mieszkańca województwa, aby cieszyć się i świętować razem z nami. Radio Katowice jest korzeniem regionu. Historycznie zamiliśmy tylko dwa razy, podczas II wojny światowej i stanu wojennego - zwraca uwagę szefowa Radia Katowice.

KATOWICE

To będzie jeden z najwyższych budynków

Marcin Śliwa

W Katowicach od kilku dni trwa gorąca dyskusja o nowym wieżowcu, który ma powstać nieopodal Spodka. Za projekt wieży liczącej ponad 130 metrów odpowiada pracownia architekta Tomasza Koniora. Dziś w mediach społecznościowych udostępniła wizualizację drapacza chmur.

W ubiegłym tygodniu mieszkańcom i opinii publicznej przedstawiona została wstępna koncepcja budynku, który ma powstać przy ul. Chorzowskiej 1, nieopodal Spodka. Ma to być obiekt wysoki na 132,6 metra.

Za jego projekt odpowiada pracownia architekta Tomasza Koniora, który szczegółowo nowej inwestycji przedstawił mieszkańcom okolicy w czwartek, 20 sierpnia, podczas spotkania w Międzynarodowym Centrum Kongresowym. Dziś Konior Studio w mediach społecznościowych udostępniło pierwsze wizualizacje projektowanego wysokościewca. Na budynek składałyby się 34 kondygnacje naziemne i 3 podziemne, w których miałyby być parkingi. Parter obejmujący 8 lokali miałby zostać przeznaczony na usługi handlowe, gastronomiczne i biurowe. Na pierwszych trzech piętrach również znalazłyby się parkingi. Łącznie na 6. kondygnacjach powstałyby 193 miejsc parkingowe, a także 281 miejsc dla rowerów. To oznacza, że na jeden lokal powstały w nowym wieżowcu przypadłoby pół miejsca parkingowego. To budzi obawy mieszkańców okolicy o dostępność miejsc postojowych na ich osiedlu. Przedstawiciele inwestora podczas spotkania przekonali jednak, że w przyszłości w centrum będzie mniej samochodów niż obecnie, dlatego przewidziano sporo miejsc dla rowerów. Kwestiom parkingów, dróg dojazdowych i mobilności ma być poświęcone drugie spotkanie z mieszkańcami, które zaplanowane zostało na 15 września.



Widok na Chorzowską 1 od strony tarasów MCK (wizualizacja)

Na piątym piętrze, które według wstępnych założeń ma być ogólnodostępne dla wszystkich, zaplanowano duży, wspólny taras o powierzchni

555 metrów kwadratowych. Na pozostałych kondygnacjach znalazłyby się 332 mieszkania. Zgodnie z zaprezentowaną koncepcją byłyby to kawalerki, mieszkania dwupokojowe i trzypokojowe. Zgodnie z przedstawionymi założeniami koncepcji Tomasza Koniora nowy drapacz chmur miałby być oddalony o 29,4 m od „niebieskich bloków”, a od sąsiedniego „galeriowca” od 21 do 24,7 metrów.

W miejscach gdzie odległości od istniejących już bloków będą najmniejsze, czyli w północno-zachodniej części, planowane są nasadzenia wysokich drzew, aby odizolować nieco nową inwestycję od sąsiednich budynków. Jeżeli wszystko pójdzie zgodnie z założeniami, obiekt byłby gotowy za 5 lat, czyli w 2031 roku.

KATOWICE

Nocny pożar targowiska. Podpalacz usłyszał zarzuty

oprac. Julia Muc

23-letni mieszkaniec Zabrze został tymczasowo aresztowany po pożarze targowiska przy ul. Mickiewicza w Katowicach. Ogień zniszczył 15 straganów kupców. Podejrzanym recydywistą przyznał się do winy i usłyszał zarzuty prokuratorskie. Grozi mu do 15 lat więzienia.

Katowiccy funkcjonariusze zatrzymali 23-letniego mieszkańca Zabrze, który odpowie za podpalenie miejskiego targowiska w ścisłym centrum Katowic.

W wyniku nocnego zdarzenia doszczętnie spłonęło kilkanaście

stanowisk handlowych. Mężczyzna usłyszał już zarzuty w prokuraturze i decyzją sądu najbliższe dwa miesiące spędzi w areszcie tymczasowym.

Zatrzymany 23-latek został doprowadzony do Prokuratury Rejonowej Katowice-Północ.

Śledczy przedstawili mu zarzut spowodowania zdarzenia zagrażającego mieniu w wielkich rozmiarach w postaci pożaru, w zbiegu ze zniszczeniem mienia znacznej wartości. Mężczyzna przyznał się do winy.

Podejrzanym działał w warunkach powrotu do przestępstwa. Standardowo za ten czyn grozi kara do 10 lat pozbawienia wolności, jednak w przypadku recydywy wyrok może zostać zwiększony o połowę - nawet do 15 lat więzienia.

Sąd przychylił się do wniosku prokuratora i zastosował wobec Zabrzejczyka środek zapobiegawczy w postaci dwumiesięcznego aresztu.

KATOWICE, ZABRZE, GLIWICE

Maczety, narkotyki i spalone Audi. Nalot kontrterrorystów

oprac. Julia Muc

Rozbito zorganizowaną grupę przestępczą na Śląsku. Członkowie gangu wprowadzili do obrotu ponad 76 kg narkotyków, a w ich kryjówkach znaleziono maczety i gotówkę. Podejrzanym zostali tymczasowo aresztowani.

Katowiccy policjanci przeprowadzili akcję wymierzoną w zorganizowaną grupę przestępczą. Akcję przeprowadzono jednocześnie w kilku miastach regionu, w tym na terenie Zabrze oraz Gliwic. Zatrzymano pięciu mężczyzn w wieku od 25 do 35 lat.

W trakcie przeszukań mieszkań, samochodów oraz użytkowanych przez podejrzanych obiektów śledczy ujawnili blisko kilogram nielegalnych sub-



„Znaleziska” policjantów

stancji, w tym marihuanę, kokainę i amfetaminę. Zabezpieczono również precyzyjne wagi elektroniczne do porcjowania, znaczne ilości woreczków strunowych oraz ponad 21 tysięcy złotych w gotówce. W ręce policjantów trafił także sprzęt elektroniczny (laptopy, telefony komórkowe, karty SIM,

routerzy) oraz niebezpieczne narzędzia: maczeta, tasak, nóż, gaz pieprzowy i pistolet pneumatyczny ze stalowymi kulami. Z ustaleń prokuratury i policji wynika, że rozbita struktura uczyniła sobie z handlu zabronionymi substancjami stałe źródło dochodu. W okresie od listopada 2024 do czerwca 2025 roku podejrzani mieli wprowadzić na czarny rynek co najmniej 50 kg marihuany, 25 kg mefedronu oraz 1,5 kg kokainy. Wszyscy zatrzymani usłyszeli w Prokuraturze Okręgowej w Katowicach zarzuty udziału w zorganizowanej grupie przestępczej oraz obrotu znacznymi ilościami środków odurzających i substancji psychotropowych.

Katalog przewinień grupy okazał się znacznie szerszy. Mężczyźni odpowiadają również za oszustwa ubezpieczeniowe, łamanie sądowych zakazów prowadzenia pojazdów, ingerencję w tablice rejestracyjne oraz zniszczenie mienia. Ten ostatni zarzut dotyczy podpalenia samochodu marki Audi, w wyniku którego właściciel poniósł straty szacowane na blisko 200 tysięcy złotych.

ŻORY

Nowa atrakcja w parku

Ireneusz Stajer

W Parku Piaskownia w Żorach zbudowano nowy obiekt rekreacyjny, który zwiększa funkcjonalność tego popularnego miejsca wypoczynku.

Park Piaskownia to miejsce chętnie wykorzystywane przez mieszkańców do wypoczynku, rekreacji. Inwestycja pozwala jeszcze lepiej wykorzystać potencjał tego terenu i stworzyć przestrzeń przyjazną dla różnych grup użytkowników. W ramach zadania „Wykonanie obiektu architektury parkowej – obiekt rekreacyjny przy ul. Fabrycznej w Żorach” powstała drewniana konstrukcja par-



FOT. FB UM ŻORY

Indiańskie inspiracje w parku w Żorach

kowa wraz z niezbędną infrastrukturą. Inwestycja wymagała szeregu prac budowlanych. Rozpoczęto od robót robót biorkowych i przygotowania terenu. Następnie częściowo wy-

mieniono grunt pod fundamentem Segmentu A oraz wykonano płytę fundamentową.

Na przygotowanej podstawie zamontowana została drewniana konstrukcja obiektu wraz z pokryciem dachowym. Wykonano również instalację odgromową, podbudowę oraz opaskę wokół obiektu.

- To istotny element całej inwestycji. Rozwój terenów rekreacyjnych powinien bowiem iść w parze z tworzeniem przestrzeni, z których w możliwie największym stopniu mogą korzystać wszyscy mieszkańcy – niezależnie od wieku czy poziomu sprawności – wyjaśnia urząd miasta.

Wartość zadania to 297 tys. zł.

REKLAMA

0011571780



Prezydent Miasta Sosnowca

informuje,

iż na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Sosnowcu, Al. Zwycięstwa 20, oraz na stronie internetowej Urzędu został zamieszczony na okres 21 dni, tj. od 25.08.2026 r. do 14.09.2026 r. wykaz nieruchomości przeznaczonych do zbycia w trybie bezprzetargowym na podstawie art. 198g ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jednolity Dz.U. z 2026 r. poz. 399 ze zm.) dot. nieruchomości położonej w Sosnowcu przy ul. Żeromskiego.

REKLAMA

0011572056



Wyciąg z ogłoszenia PREZYDENTA MIASTA KATOWICE

o przetargu ustnym nieograniczonym na sprzedaż przysługującego Miastu Katowice spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego nr 1 o pow. 62,80 m², usytuowanego w Katowicach przy ul. Józefowskiej 118a, w budynku należącym do zasobów Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej, położonym na nieruchomości gruntowej geodezyjnie oznaczonej jako działka nr 138/4 o pow. 7 352 m², karta mapy 8, obręb Bogucice - Zawodzie, stanowiącej współwłasność Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej i innych osób.

W dziale III księgi wieczystej prowadzonej dla nieruchomości gruntowej znajdują się wpisy wg załącznika nr 3 do warunków przetargu.

Cena wywoławcza wynosi: 440 000 zł
Wysokość wadium wynosi: 44 000 zł

Sprzedaż spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego następuje za cenę uzyskaną w wyniku przetargu. Sprzedaż spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego zwolniona jest z podatku od towarów i usług. Zainteresowani uczestnictwem w przetargu zobowiązani są przedłożyć niezbędne dokumenty określone w warunkach przetargu, w tym dowód wpłaty wadium:

- w siedzibie Urzędu Miasta Katowice, ul. Młyńska 4, po wcześniejszym telefonicznym uzgodnieniu terminu (numer tel. 32 259 33 17, 32 259 31 69) do dnia **29.09.2026 r.** do godz. 13:00

lub

- drogą elektroniczną na adres e-mail: gmpzetargi@katowice.eu do dnia **28.09.2026 r.** do godz. 13:00.

Złożenie dokumentów elektronicznie zostanie potwierdzone wiadomością zwrotną – w przypadku nieotrzymania potwierdzenia w terminie wyznaczonym do składania, wymagany będzie kontakt telefoniczny pod numerem 32 259 33 17, 32 259 31 69.

Osoby składające dokumenty drogą elektroniczną zobowiązane są do przedłożenia bezpośrednio przed rozpoczęciem przetargu w wyznaczonym dniu oryginału oświadczenia stanowiącego załącznik nr 1 do warunków przetargu, co będzie podstawą dopuszczenia do licytacji.

Wadium może być wnoszone w pieniądzu do dnia 28.09.2026 r.

Przetarg odbędzie się w dniu **6.10.2026 r.** o godz. **9:20** w sali nr 4-5 w siedzibie Urzędu Miasta Katowice, ul. Młyńska 4. Prezydentowi Miasta Katowice przysługujące prawo odwołania lub unieważnienia przetargu.

Informacji dotyczących lokalu udziela Komunalny Zakład Gospodarki Mieszkaniowej Oddział Eksploatacji Budynków Nr 6 w Katowicach, ul. Janasa 6, tel. 32 254 30 26.

Oglądanie lokalu będzie możliwe po wcześniejszym uzgodnieniu terminu z ww. OEB, w dniach od **26.08.2026 r.** do **28.09.2026 r.**

Informacji dotyczących przetargów udziela Wydział Gospodarki Mieniem Urzędu Miasta Katowice, ul. Młyńska 4, pokój 616, telefon 32 259 33 17, 32 259 31 69.

Warunki przetargu, które są integralną częścią niniejszego ogłoszenia udostępnione są do publicznej wiadomości na stronie internetowej Urzędu Miasta Katowice katowice.eu. Ogłoszenie o przetargu na sprzedaż nieruchomości zostało udostępnione do publicznej wiadomości na stronie internetowej Urzędu Miasta Katowice katowice.eu, w Biuletynie Informacji Publicznej bip.katowice.eu oraz wywieszone na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta Katowice przy ul. Rynek 1 – I piętro.

RYBNIK

„Miejsce bezpieczne, pełne dziecięcej radości”

Ireneusz Stajer

Żłobek przy ul. Winklera 6 w Rybniku tętni już nowym życiem. Od 3 sierpnia odbywają się tu pierwsze zajęcia adaptacyjne dla najmłodszych mieszkańców miasta, a 20 sierpnia placówka została oficjalnie otwarta.

Nowoczesny Miejski Żłobek nr 4 powstał z myślą o komforcie najmłodszych Rybniczank. W uroczystości wziął udział Marek Wójcik, wojewoda śląski oraz przedstawiciele władz miasta, kadra żłobka i rodzice.

- Mam nadzieję, że będzie to miejsce bezpieczne, pełne dziecięcej radości, w którym najmłodsi będą mogli rozwijać swoje umiejętności, a przede wszystkim dobrze się bawić i spędzać czas w przyjaznej atmosferze – podkreślił prezydent Rybnika Piotr Kuczera.

Na dzieci czekają jasne, nowoczesne wyposażone sale, które mają sprzyjać zarówno zabawie, jak i rozwojowi najmłodszych. Placówka została przygotowana z myślą o codziennych potrzebach maluchów – znajdują się tu również funkcjonalne łazienki oraz profesjonalna kuchnia.



FOT. M. SZYMURA

Oficjalne otwarcie miejskiego Żłobka nr 4 po remoncie. Placówka już tętni życiem

Dużym atutem żłobka jest także przestronny plac zabaw, który daje dzieciom możliwość aktywnego spędzania czasu na świeżym powietrzu.

O komforcie i bezpieczeństwie podopiecznych zadba doświadczona i zaangażowana kadra. To właśnie opiekunowie będą towarzyszyć dzieciom w pierwszych krokach poza domem, pomagając im oswoić się z nowym miejscem i nawiązywać relacje.

Pierwsze zajęcia adaptacyjne rozpoczęły się 3 sierpnia. To ważny etap zarówno dla dzieci, jak i ich rodziców. Malu-

chy miały możliwość stopniowego poznawania sali, opiekunów i swoich rówieśników, zanim na dobre rozpoczną żłobkową codzienność. Miejski Żłobek nr 4 oferuje łącznie 96 miejsc. Na ten moment są jeszcze wolne miejsca, dlatego rodzice nadal mogą zgłaszać swoje pociechy.

Przebudowa budynku przy ul. Winklera 6 została zrealizowana w ramach Programu rozwoju instytucji opieki nad dziećmi w wieku do lat 3 „Aktywny Maluch 2022-2029”. Inwestycja kosztowała blisko 6,8 mln zł.

RACIBÓRZ

Daniel albinos wzbudza ogromne zainteresowanie

Ireneusz Stajer

Minizoo zlokalizowane na terenie Arboretum Bramy Morawskiej w Raciborzu to duża atrakcja, zwłaszcza dla odwiedzających las rodzin z małymi dziećmi. Nie każdy wie, że w tym miejscu mieszkają danielę. A wśród nich jest jeden, wyjątkowy - albinos.

Arboretum Bramy Morawskiej w Raciborzu to jedyna taka atrakcja w regionie rybnicko-wodzisławsko-raciborskim. Na terenie Minizoo, w siedmiu wolierach i na czterech wybiegach można oglądać ptaki i ssaki reprezentujące wszystkie krainy zoogeograficzne

z wyjątkiem etiopskiej. Ozdobą tego miejsca są danielę. Szczególną uwagę zwiedzających zwraca uwagę samiec albinos, który wyróżnia się kolorem.

- Albinizm u danieli (i innych dzikich zwierząt) to genetyczna mutacja, polegająca na braku melaniny – pigmentu odpowiedzialnego za kolor skóry, sierści i oczu. Zamiast typowego brązowego umaszczenia, taki osobnik ma śnieżnobiałą sierść i jasnoróżowe lub jasnoniebieskie oczy. Wygląda jak z bajki – przekazuje Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych we Wrocławiu i dodaje, że to bardzo rzadka cecha – szacuje się, że może dotyczyć jednego na kilkadziesiąt tysięcy osobników. W naturze zwierzęta albinosy rzadko dożywają dorosło-



FOT. UM RACIBÓRZ

Daniel albinos - atrakcja minizoo w Raciborzu

ści – są bardziej narażone na ataki drapieżników, bo łatwiej je dostrzec. Mają gorszy wzrok i są mniej odporne na światło słoneczne.

W wolierach przebywają też różne gatunki kuraków oraz kaczek, swój wybieg mają też kubańskie. Są też synogarlice, króliki miniaturki i kawie domowe.

DĄBROWA GÓRNICZA

Zabytkowe szkoły przechodzą ważną metamorfozę

Piotr Sobierajski

W Dąbrowie Górniczej szkolne budynki z długą historią zmieniają się, by uczniowie mogli przez kolejne dziesięciolecia zdobywać tu wiedzę i nowe umiejętności. Wyśłużone, niefunkcjonalne często pomieszczenia zamieniają się w nowoczesne pracownie i warsztaty.

Metamorfozę przechodzi mający ponad 160 lat budynek, w którym dziś mieści się SP nr 7. To jedna z najstarszych budowli w Zagłębiu i najstarsza placówka oświatowa w mieście. Gotowe są także dwa skrzydła pawilonu II Szttygarki, a do całkiem nowej szkoły wrócą również 1 września uczniowie Szkoły Podstawowej nr 26 w dzielnicy Łosień.

Siedziba Szkoły Podstawowej nr 7 przy ul. Królowej Jadwigi 11 to najstarsze budynki szkolne w mieście. Niższy budynek powstał w 1862, wyższy – z interesującą, ceglana elewacją, obecnie zatynkowaną – został oddany do użytku w 1880 roku.

W 1954 postanowiono wybudować dodatkowo 8 sal lekcyjnych oraz pierwszą w historii placówki salę gimnastyczną. Trzecia część powstała dopiero w 1997 roku – to właśnie wtedy szkoła zyskała pełnowymiarową salę gimnastyczną wraz z zapleczem i szatniami. Cociakawę, jego projekt był prezentowany na wystawie światowej w Paryżu właśnie w 1880 roku. Wpisane do gminnej ewidencji zabytków „mury” wymagają kompleksowej modernizacji. Modernizacja i remont budynku obejmuje m.in. wy-

mianę instalacji wodno-kanalizacyjnej, hydrantowej, grzewczej, elektrycznej i wentylacyjnej. Pozwoli to dostosować szkołę do obowiązujących przepisów przeciwpożarowych i sanitarnych.

Wymienione zostały już okna. Nowe będą również drzwi. Ściany zyskają ocieplenie. Nowy dach też zostanie docieplony, częściowo jego konstrukcja została już wymieniona. Zakres prac obejmuje także wymianę wewnętrznego oświetlenia oraz oświetlenia boiska.

- Zmodernizujemy też salę gimnastyczną, a dzięki wydzieleniu dodatkowych pomieszczeń w szkolnym budynku znacząco poprawi się funkcjonalność placówki. Znacznie wzrośnie liczba toalet, w tym dla osób ze szczególnymi potrzebami. Z myślą o nich projekt przewiduje także budowę szybu z windą – wylicza Rafał Zwoliński, naczelnik Wydziału Inwestycji i Remontów w Urzędzie Miejskim w Dąbrowie Górniczej.

Po zakończeniu wszystkich prac placówka zyska też nowoczesne i ekologiczne rozwiązania oparte o odnawialne źródła energii.

Modernizacja budynku ma się zakończyć jesienią tego roku. Umowa z wybranym w przetargu dąbrowskim Przedsiębiorstwem Remontowo-Budowlanym „A. Piskowski i spółka” opiewa na 18 mln 198 tys. 450,63 zł brutto. Miasto pozyskało na realizację tego przedsięwzięcia ponad 2 miliony złotych unijnego dofinansowania.

Państwowa Szkoła Górnicza i Hutnicza im. Stanisława Staszica w Dąbrowie Górniczej, potocznie zwana „Szttygarką”,

to jedna z najstarszych i najbardziej zasłużonych szkół technicznych w Polsce, założona w 1889 roku. Placówka odegrała kluczową rolę w kształceniu kadr dla przemysłu Zagłębia Dąbrowskiego, a jej budynek wzniesiono w latach 1839–1842. Do finału zmierza tutaj remont i przebudowa budynku pawilonu II Szttygarki, gdzie swoją siedzibę ma dziś Nowa Szttygarka - CKZiU. Wschodnie i centralne skrzydło jest już gotowe, a sale wypełniają się meblami i niezbędnym wyposażeniem.

- Jestem przekonany, że ich przyszli użytkownicy będą zadowoleni z końcowego efektu, bo Nowa Szttygarka CKZiU cieszy się dużym zainteresowaniem uczniów nie tylko z Dąbrowy Górniczej, lecz z całego regionu – mówi Marcin Bazylak, prezydent Dąbrowy Górniczej.

Budynek przeszedł kompleksową metamorfozę – ma za sobą termomodernizację, wymianę wszystkich instalacji i stolarki okiennej-drzwiowej i został przystosowany do osób ze specjalnymi potrzebami, m.in. poprzez montaż windy. Na dachu pojawiła się także instalacja OZE, która pozwoli na zredukowanie codziennych kosztów funkcjonowania jednostki. W ramach prac część sal została zaaranżowana jako pracownie warsztatowe, które posłużą uczniom podczas przedmiotów zawodowych. Dodatkowo od strony zachodniej powstanie nowy parking i dojście do budynku.

Za inwestycję odpowiedzialna jest firma Częstobud. Umowa z 9 października 2024 roku z władzami miejskimi objęła budowę od podstaw przedszkola przy Szkole Podstawo-

wej nr 26 w Łosniu oraz modernizację pawilonu II w CKZiU. Łączna wartość inwestycji to 43,5 mln zł, z czego 29,75 mln zł to dofinansowanie, które miało pozyskać z rządowego Programu Inwestycji Strategicznych.

Szkoła Podstawowa nr 26 w Łosniu została już natomiast gruntownie przebudowana. Obecnie w budynku trwają jeszcze ostatnie prace porządkowe, by szkoła była gotowa na 1 września, kiedy powita swoich uczniów w zupełnie nowej odsłonie

- Do tej pory w szkole w Łosniu zrealizowaliśmy dwa etapy inwestycji. Pierwszym było wybudowanie zupełnie nowego

segmentu dla przedszkolaków. Drugim etapem była kompleksowa termomodernizacja i rozbudowa budynku szkoły – informuje Marcin Bazylak.

Wymieniona została w budynku cała stolarka, powstał nowy dach wraz z instalacją fotowoltaiczną. Budynek zyskał też poddasze, gdzie funkcjonować będzie m.in. szkolna czytelnia, a wszystkie kondygnacje zostały połączone windą.

W ramach kompleksowej modernizacji głównego obiektu przebudowana została także szkolna kuchnia i jadalnia, a sale zajmowane do tej pory przez przedszkole zostały dostosowane do potrzeb lekcyjnych. Powstał też nowy plac za-

baw, parking i droga przeciwpożarowa. W międzyczasie lokalny samorząd pracuje również nad trzecim, równie oczekiwanym etapem inwestycji, czyli budową sali gimnastycznej. Jest gotowy projekt, miasto pozyskało na realizację inwestycji milion złotych z Ministerstwa Sportu i czyni dalsze starania, by zrealizować go przy jak największym wparciu funduszy zewnętrznych.

Budowa budynku przedszkolnego i remont SP 26 to wspomniany pierwszy etap prac związanych z modernizacją placówki. Całość prac kosztowała 18,1 mln zł, z czego 11,6 mln zł pochodziło z dofinansowania z budżetu państwa.

REKLAMA

0011572075

Janów, dnia 25.08.2026 r.



OGŁOSZENIE O PRZYSTĄPIENIU DO SPORZĄDZENIA MIEJSCOWYCH PLANÓW ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO MIASTA I GMINY JANÓW

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. z 2026 poz. 538, ze zm.), w związku z art. 67 ust. 3 ustawy z dnia 7 lipca 2023 r. o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. z 2023 r. poz. 1688, ze zm.) oraz art. 39 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. z 2026 r. poz. 670, ze zm.).

zawiadamiam

o podjęciu przez Radę Miejską w Janowie następujących uchwał:

- nr 144/XXVI/26 z dnia 27 stycznia 2026 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Miasta i Gminy Janów dla obrębu ewidencyjnego Piasek;
- nr 145/XXVI/26 z dnia 27 stycznia 2026 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Miasta i Gminy Janów dla obrębów ewidencyjnych: Czepurka, Pabianice, Skowronów;
- nr 146/XXVI/26 z dnia 27 stycznia 2026 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Miasta i Gminy Janów dla obrębu ewidencyjnego Apolonka oraz fragmentów obrębów ewidencyjnych: Janów i Ponik

oraz o przeprowadzeniu strategicznej oceny oddziaływania na środowisko związanej ze sporządzaniem projektów planów.

Zainteresowani mogą składać wnioski do projektów planów miejscowych. Wnioski należy składać na piśmie w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy w Janowie, ul. Częstochowska 1, 42-253 Janów, lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej na adres e-mail: gmina@janow.pl lub adres do e-Doręczeń: PL-37826-64562-JEGWW-03, w nieprzekraczalnym terminie do dnia 25 września 2026 r., na formularzu określonym w Rozporządzeniu Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 13 listopada 2023 r., dostępnym na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu: <https://www.bip.janow.akcessnet.net/index.php?idg=3&id=7520&x=84&y=280>. Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

Można zapoznać się z niezbędną dokumentacją sprawy, która jest wyłożona do wglądu w Urzędzie Miasta i Gminy w Janowie, ul. Częstochowska 1, 42-253 Janów, w godzinach urzędowania. Każdy ma prawo do składania wniosków w ramach strategicznej oceny oddziaływania na środowisko. Wnioski w ramach strategicznej oceny oddziaływania na środowisko można składać do Burmistrza Miasta i Gminy Janów, ul. Częstochowska 1, 42-253 Janów, w nieprzekraczalnym terminie do dnia 25 września 2026 r., w formie pisemnej, ustnie do protokołu lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich kwalifikowanym podpisem elektronicznym poprzez skrzynkę podawczą gminy na adres e-mail: gmina@janow.pl lub adres do e-Doręczeń: PL-37826-64562-JEGWW-03.

Organem właściwym do rozpatrzenia wniosków jest Burmistrz Miasta i Gminy Janów.

**Burmistrz Miasta i Gminy Janów
Edward Moskalik**

Szczegółowe informacje związane z przetwarzaniem danych osobowych uzyskanych w toku prowadzenia postępowań dotyczących aktów planistycznych.

Zgodnie z art. 8a ust. 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, w związku z rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (Dz. Urz. UE. L 2016, Nr 119, str. 1 z późn. zm.), zwanego dalej „rozporządzeniem 2016/679”, informuję iż prawo, o którym mowa w art. 15 ust. 1 lit. g rozporządzenia 2016/679, przysługuje, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane pozyskano.

Pozostała klauzula informacyjna dotycząca przetwarzania danych osobowych w związku z procedurą planistyczną sporządzania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego.

Administratorem Danych Osobowych przetwarzanych w wyniku uzyskania ich w toku prowadzonych postępowań dotyczących sporządzenia aktów planistycznych jest Burmistrz Miasta i Gminy Janów. Kontakt z Inspektorem Ochrony Danych Osobowych w Urzędzie Miasta i Gminy Janów za pomocą e-mail: iod@janow.pl.

Przetwarzanie danych jest niezbędne do wykonania zadania realizowanego w ramach sprawowania władzy publicznej - szczegółowe informacje dotyczące ochrony danych osobowych są dostępne w Biuletynie Informacji Publicznej.



FOT. D. NOWAK UM DG

Trwa gruntowna przebudowa ponad 160-letniego budynku, w którym mieści się SP7

CZĘSTOCHOWA

Wiadukt w centrum miasta będzie miał swojego patrona

Piotr Ciastek

Z okazji jubileuszu 200-lecia nowoczesnej Częstochowy, miasto przygotowało projekt uchwały, zgodnie z którym wiadukt w ciągu Alei Najświętszej Maryi Panny ma otrzymać imię człowieka, który odegrał ważną rolę w powstaniu głównej arterii miasta: Jana Bernharda.

W uzasadnieniu projektu wyraźnie zaznaczono, że obecny obiekt drogowy nad torami kolejowymi powstał już po śmierci Bernharda, ale nadanie temu obiektowi jego imienia ma przypominać o człowieku, którego prace

miały znaczenie dla połączenia Starej i Nowej Częstochowy.

Jan Bernhard był inżynierem i urzędnikiem związanym kolejno z Królestwem Prus, Księstwem Warszawskim i Królestwem Polskim. W Częstochowie Bernhard wykonywał pomiary w 1818 roku, następnie w latach 1822-1823 oraz w 1825 roku. Prace związane z połączeniem obu ośrodków i wytyczeniem Alei zakończono w 1826 roku. W opinii Ośrodka Dokumentacji Dziejów Częstochowy działania te, połączone z odbudową i porządkowaniem obu miast zniszczonych podczas wojen, miały wpływ na dalszy rozwój połączonej Częstochowy.



Wiadukt w centrum Częstochowy będzie miał patrona

CZĘSTOCHOWA

Pawilony Cepelii mogą trafić do rejestru zabytków

oprac. Piotr Ciastek

Modernistyczny zespół pawilonów przy Al. Najświętszej Maryi Panny jest jednym z najbardziej charakterystycznych przykładów architektury powojennej w Częstochowie. Teraz obiekt, który dziś pełni funkcje kulturalne i rozrywkowe, może zyskać formalną ochronę konserwatorską.

Modernistyczne „pawilony Cepelii” w Częstochowie mogą zostać wpisane do rejestru zabytków. Wojewódzki konserwator zabytków wszczął z urzędu postępowanie dotyczące objęcia ochroną charakterystycznego zespołu budynków w pobliżu Jasnej Góry. Obiekt jest obecnie siedzibą Miejskiej Galerii Sztuki.

Kompleks powstał według projektu architekta Włodzimierza Ściegiennego. Koncepcję przygotował w 1968 r., a sam budynek zaprojektowano jako zespół trzech piętrowych brył połączonych parterowymi pawilonami, które otaczają wewnętrzne patio. Dachy niższych części pełnią jednocześnie funkcję tarasów, dostępnych zarówno z zewnątrz, jak i z wy-



Obiekt, który dziś pełni funkcje kulturalne i rozrywkowe, może zyskać formalną ochronę konserwatorską

szych kondygnacji. Najbardziej rozpoznawalnym elementem elewacji są wielobarwne ceramiczne mozaiki wykonane ze szklanych bryłek. Pionowe pasy przywodzą na myśl motywy znane z łowickich tkanin i jednocześnie nawiązują do pierwotnego inwestora oraz użytkownika budynku, którym był Związek Spółdzielni Rękodzieła Ludowego i Artystycznego „Cepelia”.

Równie istotnym elementem były wnętrza, których wyposażenie przygotowała warszawska Spółdzielnia Artystów Plastyków „Ład”, mająca znaczący wpływ na rozwój polskiej

sztuki użytkowej zarówno w okresie międzywojennym, jak i w czasach PRL.

Salon Cepelii otwarto w 1974 r. Na dwóch kondygnacjach prezentowano wyroby rzemiosła inspirowanego sztuką ludową. Obiekt miał obsługiwać również zagranicznych gości powstałego w tym samym czasie hotelu Patria sieci Orbis, obecnie działającego jako Mercure. Oba budynki tworzą wspólne założenie architektoniczno-urbanistyczne. Przez lata pawilony pełniły znacznie więcej funkcji niż tylko handlowe. Mieściły się tu także kawiarnia Cepelianka

i sala kinowa. Z powierzchni wystawowych korzystało również miasto, organizując targi, wystawy i jarmarki. W 1998 r. do budynku przeniosła się Miejska Galeria Sztuki. Od 2017 r., po zakończeniu działalności sklepu Cepelii, instytucja zarządza całym kompleksem. Obecnie w budynku funkcjonują nie tylko galeria, ale także kino studyjne, kawiarnia oraz dyskoteka. Jak dotąd obiekt nie przeszedł generalnego remontu.

Częstochowski kompleks był jednym z najbardziej okazałych obiektów wzniesionych przez Cepelię w Polsce. Większym znaczeniem mógł się pochwalić jedynie warszawski pawilon przy skrzyżowaniu ul. Marszałkowskiej i Alei Jerozolimskich, zaprojektowany przez Zygmunta Stepińskiego. W stolicy budynek najpierw trafił do gminnej ewidencji zabytków, a następnie w 2019 roku został wpisany do rejestru zabytków. Po zakończonej renowacji pod koniec 2024 roku otwarto tam sklep sieci Empik.

W gminnej ewidencji zabytków Częstochowy znajduje się natomiast część wystroju wnętrza oraz hall wejściowy sąsiadującego z pawilonami dawnego hotelu Patria.

POWIAT CIESZYŃSKI

Mamy nowe sanktuarium maryjne. Spotkanie na Trzycatku Polaków, Słowaków i Czechów

Ireneusz Stajer

Thumy przybyły w sobotę na Trzycatek w Jaworzynce, gdzie od 2009 r. organizowane jest spotkanie Polaków, Czechów i Słowaków. To miało szczególny charakter. Tego dnia ustanowiono w tutejszym kościele Sanktuarium Matki Bożej Frydeckiej, której kult w Jaworzynce – Trzycatku sięga lat 70. XIX w.

Matka Boża Frydecka w Jaworzynce – Trzycatku (powiat cieszyński) od dwóch wieków doznaje coraz większej czci. Jak opowiada miejscowy proboszcz ks. Marek Modzelewski, początkiem kultu było

umieszczenie w tutejszej kaplicy kopii figury Pani Frydeckiej. Górale przynieśli rzeźbę Maryi z sanktuarium we Frydku znajdującego się obecnie w Republice Czeskiej.

Trzycatek stał się miejscem modlitwy mieszkańców zarówno Jaworzynki i okolic, jak również terenów położonych po czeskiej i słowackiej stronie granicy. Od 2009 roku, na Trójstyku (miejscu, gdzie stykają się granice trzech państw) odprowadzane są polowe Msze św. Trzech Narodów.

W sobotę z Polski, Czech i Słowacji do Trzycatka na wspólną modlitwę przybyło kilka tysięcy wiernych.



Nowe sanktuarium Matki Bożej Frydeckiej

Jak czytamy na stronie diecezji bielsko – żywieckiej: „Wielobarwne procesje pielgrzymów wyruszyły jednocześnie z trzech miejsc: polskiego Trzycatka, czeskiej

Hrávny oraz słowackiego Čierneho, kierując się w stronę granitowego słupa wyznaczającego miejsce przecięcia się granic trzech państw na Trójstyku.”

Wspólna droga wiernych była symbolicznym znakiem jedności Polaków, Czechów i Słowaków oraz modlitwy ponad granicami. W spotkaniu uczestniczyli również liczni wierni, którzy przyjechali autokarami i samochodami. Obecni byli także przedstawiciele ruchów i wspólnot, w tym Rycerze św. Jana Pawła II, Rycerze Niepokalanej i Wojownicy Maryi. Parafianie z Trzycatka przygotowali dla uczestników poczęstunek.

Z głębokim żalem żegnamy

śt

Barbarę
Matuszczyk

Swoim zaangażowaniem, empatią i otwartością
zaskarbiła sobie sympatię
całej społeczności naszego Szpitala.

Rodzinie i Najbliższym

składamy
wyrazy współczucia.

Dyrekcja i Pracownicy
Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego nr 5
im. św. Barbary w Sosnowcu

FOKUS

• **Dzisiaj benzyna 95 będzie kosztować nie więcej niż 6,57 zł za litr, benzyna 98 – 7,40 zł/l, a olej napędowy – 7,61 zł/l**

WOJSKO

Pioruny dla Polski, Norwegii, Litwy i Łotwy. Wielki kontrakt dla MESKO

W zakładach MESKO podpisano w poniedziałek umowę ramową na dostawę sprzętu. Zakup ma zostać sfinansowany ze środków z SAFE

oprac. Piotr Celej

Umowa ramowa podpisana została podczas uroczystości w zakładach MESKO w Skarżysku-Kamiennym (woj. świętokrzyskie) z udziałem m.in. wicepremiera, szefa MON Władysława Kosiniaka-Kamysza.

Przenośne zestawy przeciwlotnicze Piorun

Umowa dotyczy pozyskania kolejnych tysięcy przenośnych przeciwlotniczych zestawów rakietowych (PPZR) Piorun dla Sił Zbrojnych RP oraz trzech innych państw NATO - Litwy, Łotwy i Norwegii - w ramach realizacji wspólnych zamówień w programie SAFE. MON zaznacza, że ponad 80 proc. Piorunów, które zostaną zamówione, będzie przeznaczonych dla Wojska Polskiego.

Szef MON powiedział, że Pioruny, efekt polskiej myśli technicznej, to już „marka sama w sobie” i jeden z kluczowych produktów eksportowych polskiego przemysłu obronnego, zamówiony już przez szereg państw.

Na razie to umowa ramowa

Umowa ramowa nie oznacza jeszcze formalnego zamówienia na sprzęt - do tego potrzebne jest zawarcie jeszcze umowy wykonawczej, w której m.in. wskazuje się źródła



W Skarżysku-Kamiennym odbyły się uroczystości podpisania umowy ramowej między Agencją Uzbrojenia i spółką MESKO S.A. na dostawę zestawów PPZR Piorun w ramach programu SAFE

dla finansowania kontraktu. Kosiniak-Kamysz podał, że całość umowy - która finansowana będzie ze środków z programu SAFE - opiewa na ok. 8 mld zł; zapewnił też, że na umowę wykonawczą nie trzeba będzie czekać dłużej niż kilkanaście dni.

Sekretarz stanu w MON Magdalena Sobkowiak-Czarnecka zaznaczyła, że podpisanie umowy rozpoczyna nowy etap programu SAFE.

Polega on na przejściu od zakupów samodzielnych do etapu wspólnych zakupów wraz z partnerami zagranicznymi. Zaznaczyła, że Polska jako pierwszy kraj w Europie tworzy takie umowy, pełniąc rolę lidera unijnego mechanizmu SAFE.

Szef Agencji Uzbrojenia gen. dyw. Artur Kuptel podziękował sojusznikom za zaufanie. - Od dzisiaj ufają nam, jako Agencji Uzbrojenia, również Litwini, Łotysze i Norwe-

gowie, za co serdecznie dziękuję - powiedział. Zadeklarował, że eksperci agencji są w pełni gotowi do zaoferowania sojusznikom znacznie szerszego asortymentu sprzętu wojskowego.

Prezes zarządu MESKO Renata Gruszczyńska podkreśliła historyczny i strategiczny wymiar podpisanego dokumentu. Wskazała, że to największe porozumienie w historii spółki pod względem wolumenu i znaczenia.

Przenośny Przeciwlotniczy Zestaw Rakietowy Piorun to nowoczesny polski system obrony przeciwlotniczej bardzo krótkiego zasięgu, opracowany przez firmę MESKO na bazie wcześniejszego zestawu Grom. Jest przeznaczony do zwalczania nisko lecących celów powietrznych, takich jak samoloty, śmigłowce, bezzałogowe statki powietrzne oraz niektóre pociski manewrujące.

Piorun wyróżnia się nowoczesną głowicą naprowadzającą o zwiększonej odporności na zakłócenia oraz skutecznością działania zarówno w dzień, jak i w nocy. Zestaw osiąga zasięg do około 6,5 km i pułap zwalczania celów do 4 km. Dzięki wysokiej mobilności i skuteczności bojowej zdobył uznanie międzynarodowe, a jego efektywność została potwierdzona podczas działań bojowych na Ukrainie.

KRÓTKO

Zdrowie

Miliardy złotych wpłynęły na konto NFZ

– Wstępne założenia projektu budżetu na 2027 rok przewidują zwiększenie dotacji dla Narodowego Funduszu Zdrowia o prawie 17 miliardów złotych. Łącznie to ponad 41 mld zł dodatkowych środków poza szacowanymi wpływami ze składki zdrowotnej – poinformowała w poniedziałek w Sztumie minister zdrowia Jolanta Sobierańska-Grenda. Minister zauważyła, że system, który był oparty jedynie o składkę zdrowotną, już się wyczerpał. Pytana o ewentualne zamrożenie podwyżek dla personelu medycznego Sobierańska-Grenda wskazała, że resort czeka na dane dotyczące faktycznych proporcji wynagrodzeń w budżetach szpitali po wprowadzeniu zaproponowanych zmian.

Prokuratura

Przedsiębiorcy oszukiwali przy dostawach dla wojska

Dwaj przedsiębiorcy z Wielkopolski i woj. kujawsko-pomorskiego odpowiadają za oszustwo przy realizacji dostaw dla wojska. Według ustaleń CBA w latach 2023-2024 zatrzymani mężczyźni wygrali dwa przetargi na wyposażenie osobiste żołnierzy dla jednostki wojskowej we Wrocławiu. – W ramach realizacji umów jako dostawcy, działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, zataili niezgodność dostarczonego sprzętu ze specyfikacją zawartą w zamówieniu publicznym. To zachowanie doprowadziło do niekorzystnego rozporządzenia mieniem Skarbu Państwa w kwocie ponad 20 mln zł. Kwota ta stanowiła wynagrodzenie dla dostawcy – opisał rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Poznaniu prok. Łukasz Wawrzyniak. Mężczyźni zostali zatrzymani przez CBA.

PAP



FOT. ADAM JANKOWSKI

Polska jest dumna z tego, że jako pierwszy kraj na świecie – tego samego dnia, co Kanada – uznała niepodległość Ukrainy

RADOSŁAW SIKORSKI, minister spraw zagranicznych

WARSZAWA

Nie żyje generał Mirosław Różański. Miał 63 lata

Adam Kielar

Po ciężkiej chorobie zmarł gen. Mirosław Różański, senator XI kadencji - przekazała marszałek Senatu Małgorzata Kidawa-Błońska.

Przed zaangażowaniem w politykę był jednym z najważniejszych oficerów Wojska Polskiego. „Odszedł odważny i uczciwy człowiek, który

służył Polsce. Rodzinie i Bliskim składam wyrazy głębokiego współczucia” – napisała na X marszałek Senatu Kidawa-Błońska.

Gen. Różańskiego pożegnał także szef MON Władysław Kosiniak-Kamysz. „Z wielkim smutkiem przyjąłem wiadomość o śmierci gen. Mirosława Różańskiego. (...) Generale, dziękuję za służbę, rozmowy i wspólną troskę o Polskę. Rodzinie i Bliskim składam najszersze wyrazy współczucia. Cześć Jego pamięci” – napisał na X.

Gen. Różański zmarł w nocy z niedzieli na poniedziałek po ciężkiej chorobie. Był żonaty, miał trójkę dzieci.

KRAKÓW

Rodzice zginęli, niemowlę ranne. Zarzuty dla sprawcy

Karolina Wrońska

26-letni Hubert B., podejrzany o śmiertelne potrącenie małżeństwa z dzieckiem w Krakowie, usłyszał prokuratorskie zarzuty.

Prokurator Mariusz Boroń z Prokuratury Okręgowej w Krakowie poinformował, że sprawca wypadku usłyszał zarzut umyślnego spowo-

dowania wypadku komunikacyjnego.

– Przesłuchiwany nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu przestępstwa, wyjaśniając, iż przyczyną tego, iż nie opanował pojazdu, była nierówna nawierzchnia drogi. (...) Podał również, że nie poruszał się z nadmierną prędkością – przekazał prok. Boroń.

Wstępna opinia biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych wskazuje, że samochód poruszał się z prędkością około 70 km/h. W miejscu wypadku jest ograniczenie prędkości do 30 km/h.

Do sądu trafił wniosek o tymczasowy areszt dla Huberta B.

BELGIA

Belgijski sprzedawca został księciem. Badanie DNA potwierdziło jego pochodzenie

Kazimierz Sikorski

Belgijski sprzedawca samochodów został księciem w wieku 26 lat, po tym jak został uznany za syna brata króla, księcia Laurenta.

Mężczyzna został prawnie uznany za syna i spadkobiercę 63-letniego młodszego brata króla Filipa. Do uznania doszło podczas kameralnej ceremonii w urzędzie miasta, potem jak badanie DNA potwierdziło jego więzy krwi z rodziną królewską.

Dzięki temu nowy książę zyskuje takie same prawa do dziedziczenia prywatnego majątku Laurenta, jak jego przyrodnie rodzeństwo: 20-letnia księżniczka Louise oraz 20-letni książę Nicolas i 19-letni książę Aymeric – dzieci Laurenta i księżniczki Claire, z którą ożenił się w 2003 roku.

Nie będzie jednak dostawał królewskiego uposażenia ani nie będzie od niego oczekiwane pełnienie oficjalnych obowiązków. Nie ma też prawa do belgijskiego tronu.

„Jestem dumny z nazwiska Vandekerckhove” – mówił flamandzkiemu dziennikowi „Het Nieuwsblad”.

„Gdybym miał zrezygnować z tego nazwiska, byłaby to zdrada wszystkiego, co zrobiła dla mnie matka”.

Vandekerckhove urodził się w 2000 roku jako syn belgijskiej

piosenkarki Wendy Van Wanten, której prawdziwe nazwisko brzmi Iris Vandekerckhove.

Ona i Laurent spotykali się w latach 90. na pokazie mody w Paryżu, jednak ich związek nie przetrwał. W filmie wyemitowanym we wrześniu 2025 r. przez belgijską stację VTM, Vandekerckhove opowiedział o tym, jak matka wyznała mu, że jego ojcem jest Laurent.

Cztery lata później skontaktował się z ojcem, by przekazać mu informacje, a książę Laurent zgodził się na badanie DNA.

„Pojechaliśmy do szpitala i pamiętam, jak mówił: Pójdę pierwszy, żebyś czuł się swobodnie” – mówił Vandekerckhove stacji VTM.



Książę Laurent formalnie uznał Clementa Vandekerckhove za syna

HOLANDIA

Znowu to robią. Holenderski nadawca bojkotuje Eurowizję

oprac. Anna Nagel

W 2027 roku Holandia drugi raz z rzędu bojkotuje Konkurs Piosenki Eurowizji w proteście przeciwko działaniom Izraela w Strefie Gazy.

Cytowany przez agencję Reutersa publiczny nadawca radiowo-telewizyjny AVROTROS zwrócił uwagę na brak jasnych zasad dotyczących wykluczania krajów zaangażowanych w konflikty zbrojne.

„Ogłoszone niedawno zmiany wprowadzone przez Europejską Unię Nadawców nie dają wystarczającej pewności, że przywrócono niezależny i neutralny charakter Konkursu Piosenki Eurowizji” – uważa AVROTROS.

Organizatorzy Eurowizji zmienili w sierpniu zasady dotyczące spo-

sobu przeprowadzenia konkursu, ogłaszając, że jeśli wygra kraj zaangażowany w konflikt zbrojny, to nie będzie mógł zorganizować tego wydarzenia w kolejnym roku.

Portal BBC napisał, że zmiany interpretowane są jako reakcja na udział w konkursie Izraela, krytykowanego za działania zbrojne m.in. w Strefie Gazy.

Holandia była jednym z krajów – obok Hiszpanii, Irlandii, Islandii i Słowenii – które bojkotowały Eurowizję w 2026 roku w proteście przeciwko udziałowi reprezentanta Izraela. Konkurs wygrała Bułgaria, a Izrael zajął drugie miejsce.

Gospodarzem 71. Konkursu Piosenki Eurowizji będzie miasto Burgas w Bułgarii. Wielki finał odbędzie się w sobotę, 15 maja 2027 roku. Półfinały odbędą się 11 i 13 maja.

PAP

UKRAINA

Zelenski w orędziu wzywa, żeby docisnąć Rosję do końca

oprac. Grzegorz Kuczyński

Ukraina w 35. rocznicę swojej niepodległości pozostaje zjednoczona, odporna i zdolna do walki; świat powinien dać nam wszystko, by zmusić Rosję do zakończenia wojny – oświadczył w poniedziałek prezydent Ukrainy Wołodymyr Zelenski.

– Dziś naprawdę jest nam wszystkim bardzo, bardzo trudno, ale mocno trzymam nas za rękę pewna siła – wcale nie niewidzialna. Jest to siła wspólnego kręgu: wzajemnego wsparcia, braku wątpliwości co do tego, kto stoi obok oraz wiary we wszystkich Ukraińców. I dopóki wróg nie przerwie tego naszego kręgu, dopóty Ukraina nie upadnie. Wywalczy swój pokój. I da radę – powiedział Zelenski w orędziu z okazji Dnia Niepodległości.

Szef państwa zaznaczył, że przywódca Rosji Władimir Putin liczy, iż Ukraińcy są wyczerpani wojną. – Putin liczy, że jesteśmy zmęczeni. My wiemy, że on jest śmiertelny. Nigdy nas nie rozumiał. Teraz już nie zdąży – podkreślił.

– Chcieliście odebrać nam całą Ukrainę, całą naszą ziemię, a zamiast tego straciliście swoje rafinerie, flotę, dochody i całe pokolenie, które posłaliście do maszynki do mięsa. Chcieliście, żeby nie było nas na mapie, a teraz to was nie ma w międzynarodowym programie przyszłej cywilizacji. Od dwudziestu siedmiu lat przywódca Rosji mówi o wielkości, a Rosja stoi w kolejkach po benzynę – oświadczył prezydent Ukrainy, zwracając się do Rosjan.

Zelenski zaapelował do świata o jedność wobec rosyjskiego zagrożenia i wyraził przekonanie, że Rosję należy „docisnąć do końca”.



Wołodymyr Zelenski wygłosił orędzie z okazji najważniejszego święta państwowego Ukrainy

– Cieszę się, że Stany Zjednoczone pozbyły się wszelkich złudzeń co do tego, czy Rosja rzeczywiście chce zakończyć tę wojnę. Wierzę, że Ameryka pozbędzie się wszystkich sprzeczności i lęków dotyczących Rosji. Trzeba posadzić „ruskich” przy stole negocjacyjnym. Potrzebne są wreszcie sankcje, po których zaczną wyć. Trzeba dać Ukrainie wszystko, co zmusi ich do zakończenia wojny. Jest to możliwe – ocenił.

Zelenski oświadczył, że Ukraina nie prosi, aby ktoś za nią walczył. – Dajcie Ukrainie wszystko, co pozwoli zatrzymać tę wojnę – zatrzymać ją szybciej, niż Putin zdoła rozpocząć następną. Aby do tego nie doszło, należy działać wspólnie. Europa musi być Europą – zjednoczoną, ambitną i odważną – powiedział.

Prezydent zwrócił się także do Chin mówiąc, że nie mogą one dłużej milczeć wobec gróźb rosyj-

skich polityków, dotyczących użycia broni jądrowej.

– Chiny powinny reagować i stłumić zapał. Chiny powinny dowodzić swoich ambicji do bycia jednym ze światowych liderów – nie tylko pod względem gospodarczym i technologicznym, lecz także cywilizacyjnym – jasno dając do zrozumienia, że żadnemu dyktatorowi nie wolno grozić planecie swoimi starymi głowicami – zaznaczył.

Zelenski podkreślił, że Ukraina pamięta o każdym, kto stał i stoi po jej stronie w najtrudniejszych chwilach.

– Wierzymy w każdego, kto nadal jest z nami. Ta przyjaźń jest dziś również przejawem najlepszych ludzkich cech obecnych w Ukrainie i u jej partnerów. Dlatego nic nie zachwieje koalicją, którą Ukraina zgromadziła wokół siebie. Po stronie Ukrainy jest więcej ludzi. Po stronie prawdy jest więcej państw – oświadczył prezydent Ukrainy.

CHINY

Chiński robot pobiegł szybciej od Bolta na 100 metrów

Kazimierz Sikorski

Robot o nazwie Lightning (Błyskawica) przebiegł w Pekinie 100 metrów w czasie 9,32 sekundy, bijąc rekord świata ustanowiony przez człowieka.

Ten humanoidalny robot, opracowany przez chińskiego producenta smartfonów Honor, osiągnął prędkość maksymalną 14,5 m/s podczas biegu towarzyszącego drugiej edycji Światowych Igrzysk Robotów

Humanoidalnych, które rozpoczęły się w Pekinie. Wynik ten jest lepszy od rekordu świata w biegu na 100 metrów mężczyzn (9,58 s), ustanowionego przez Usaina Bolta 17 lat temu podczas Mistrzostw Świata w Lekkoatletyce w Berlinie.

Lightning wygrał również półmaraton w Pekinie w kwietniu z czasem 50 minut i 26 sekund, lepszym niż rekord świata, który wynosi 57,10 i należy do reprezentanta Ugandy Jacoba Kiplimo. Robot mierzył 169 cm wysokości i miał 95 cm długości nóg podczas półmaratonu. Jak po-

informowała Chińska Telewizja Centralna, naukowcy wydłużyli jego nogi o 10 cm przed Światowymi Igrzyskami Robotów Humanoidalnych.

W pięciodniowych zawodach, bierze udział ponad 2000 robotów humanoidalnych. To widowisko ma zaprezentować postępy Chin w dziedzinie zaawansowanej robotyki w obliczu nasilającego się wyścigu technologicznego z USA. Program obejmuje 51 dyscyplin i 1000 konkurencji, w tym biegi, tenis stołowy oraz piłkę nożną.

STREFA BIZNESU

DOLAR
AMERYKAŃSKI (1 USD)
 3,69

EURO
(1 EUR)
 4,31

FRANK
SZWAJCARSKI (1 CHF)
 4,60

FUNT
SZTERLING (1 GBP)
 5,03

JEN
(100 JPY)
 2,32

DANE WG NBP Z DNIA 24.08.2026, G. 12:00

PRACA

Ponad 10,8 tys. zł bez firmy. Nowe limity otwierają drogę do legalnego dorabiania

Działalność nierejestrowana może być doskonałą propozycją dla osób, które chcą dorobić sezonowo do pensji lub przetestować rynek przed założeniem firmy.

Agnieszka Kamińska

W tym roku obowiązują dużo korzystniejsze warunki tej formuły. Dotychczas przychód należny nie mógł przekroczyć w żadnym miesiącu 75 proc. minimalnego wynagrodzenia. Obecnie limit został podniesiony do 225 proc. płacy minimalnej i rozliczany jest kwartalnie. - Działalność nierejestrowaną można łączyć z pracą na etacie. Pracownik powinien jednak sprawdzić, czy nie obowiązuje go zakaz konkurencji - mówi nam Joanna Łuksza z Ifirma.pl

Od początku 2026 roku obowiązują korzystniejsze zasady prowadzenia działalności nierejestrowanej. Najważniejsza zmiana dotyczy limitu przychodów, którego przekroczenie wymaga rejestracji firmy. Dotychczas przychód należny nie mógł przekroczyć w żadnym miesiącu 75 proc. minimalnego wynagrodzenia. Obecnie limit został podniesiony do 225 proc. płacy minimalnej i rozliczany jest kwartalnie.

Przy minimalnym wynagrodzeniu wynoszącym 4 806 zł oznacza to możliwość osiągnięcia przychodu na poziomie 10 813,50 zł w ciągu kwartału bez konieczności rejestrowania działalności gospodarczej. Zmiana jest szczególnie istotna dla osób prowadzących sprzedaż sezonową, dorabiających w okresie wakacyjnym lub sprawdzających potencjał nowego przedsięwzięcia przed założeniem firmy.

Dzięki kwartalnemu rozliczaniu limitu jednorazowy wzrost sprzedaży w konkretnym miesiącu nie oznacza już automatycznie obowiązku wpisu do Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej. Liczy się bowiem przychód osiągnięty w całym kwartale.

Limit wynoszący 225 proc. płacy minimalnej oznacza, że przychód do 10 813,50 zł można rozliczać bez zakładania firmy

Z działalności nierejestrowanej mogą korzystać wyłącznie osoby fizyczne, które w ciągu ostatnich pięciu lat, czyli 60 miesięcy, nie prowadziły działalności gospodarczej.



Działalność nierejestrowaną, czyli bez konieczności zakładania firmy, można łączyć z pracą na etacie. To może być dobry pomysł na dorobienie do pensji

- Nie może ona obejmować aktywności wymagającej koncesji, zezwolenia, licencji ani wpisu do rejestru działalności regulowanej. Nie może być również prowadzona w ramach spółki cywilnej. Działalność nierejestrowaną można natomiast łączyć z pracą na etacie. Pracownik powinien jednak sprawdzić, czy nie obowiązuje go zakaz konkurencji - mówi Joanna Łuksza, kierownik zespołu ekspertów księgowych w Ifirma.pl

A to znaczy, że działalność nierejestrowana może być atrakcyjnym rozwiązaniem dla osób rozpoczynających działalność zarobkową na niewielką skalę. Pozwala bowiem ograniczyć formalności i uniknąć części kosztów związanych z prowadzeniem firmy.

Przychód należny decyduje o limicie, dlatego termin zapłaty nie zawsze ma znaczenie dla rozliczeń

Przy ustalaniu limitu kluczowe znaczenie ma przychód należny, a nie faktycznie otrzymane środki. Do limitu wliczane są kwoty wynikające z wykonanych usług lub sprzedanych towarów, nawet jeśli klient nie dokonał jeszcze płatności.

W praktyce usługa wykonana we wrześniu, za którą kontrahent zapłaci dopiero w październiku, zwiększy li-

mit przychodów za trzeci kwartał. Jednocześnie wydatki związane z zakupem materiałów, sprzętu czy reklamą nie obniżają kwartalnego limitu.

- Dochód z działalności nierejestrowanej wykazuje się w PIT-36 i rozlicza według skali podatkowej. W rocznym PIT jest inaczej - uwzględnia się tylko pieniądze faktycznie otrzymane. Można od nich odjąć opłacone, udokumentowane koszty uzyskania przychodu. W ciągu roku nie trzeba natomiast wpłacać zaliczek na podatek - dodaje Joanna Łuksza.

W efekcie podatnik przez cały rok nie musi odprowadzać zaliczek na podatek dochodowy, a rozliczenia dokonuje dopiero w zeznaniu rocznym.

Przekroczenie kwoty 10 813,50 zł w kwartale oznacza obowiązek rejestracji firmy w ciągu 7 dni

Nowe przepisy nie zwalniają z monitorowania przychodów. Przykładowo osoba, która osiągnie 6 tys. zł przychodu w lipcu, 2,5 tys. zł w sierpniu i 2 tys. zł we wrześniu, uzyska łącznie 10,5 tys. zł przychodu w trzecim kwartale, a więc pozostanie poniżej obowiązującego limitu. Inaczej będzie w sytuacji, gdy przychód wyniesie 9 tys. zł w sierpniu oraz kolejne 2 tys. zł we wrześniu. Łączna kwota 11 tys. zł

przekroczy kwartalny próg 10 813,50 zł. Od dnia przekroczenia limitu aktywność taka jest już traktowana jako działalność gospodarcza. Wówczas przedsiębiorca ma siedem dni na złożenie wniosku o wpis do CEIDG.

Dwa niezależne limity sprawiają, że oprócz 10,8 tys. zł kwartalnie trzeba pilnować także 10 tys. zł miesięcznie

Brak rejestracji działalności nie oznacza zwolnienia z obowiązków związanych z podatkiem VAT, wystawianiem faktur czy stosowaniem kas fiskalnych. W tych obszarach osoby prowadzące działalność nierejestrowaną podlegają co do zasady takim samym regulacjom jak przedsiębiorcy.

Największe różnice dotyczą rozliczeń PIT i składek na ubezpieczenia społeczne. Dochód z działalności nierejestrowanej jest opodatkowany według skali podatkowej, jednak jej prowadzenie nie wiąże się z obowiązkiem opłacania składek ZUS. To właśnie brak tego obciążenia jest wskazywany jako jedna z głównych korzyści takiej formy aktywności.

Dodatkowo do końca 2026 roku obowiązują odrębne zasady dotyczące faktur wystawianych innym firmom.

- Osobne zasady dotyczą faktur wystawianych innym firmom.

Do końca 2026 roku można je wystawiać poza KSeF, czyli Krajowym Systemem e-Faktur, jeśli ich łączna wartość nie przekroczy w danym miesiącu 10 000 zł brutto. Limit 10 000 zł liczy się co miesiąc i jest niezależny od kwartalnego limitu działalności nierejestrowanej. Należy więc kontrolować dwie oddzielne kwoty: kwartalny przychód z działalności nierejestrowanej oraz miesięczną wartość faktur objętych KSeF - wyjaśnia Joanna Łuksza.

Oznacza to konieczność jednoczesnego monitorowania dwóch różnych progów: kwartalnego limitu przychodów działalności nierejestrowanej oraz miesięcznego limitu dotyczącego rozliczeń w KSeF.

Dokumentowanie sprzedaży jest proste, ale niektóre branże już od pierwszej transakcji podlegają dodatkowym obowiązkom

Osoby prowadzące działalność nierejestrowaną mają obowiązek dokumentowania sprzedaży. Wystarczająca jest prosta ewidencja zawierająca datę transakcji, kwotę sprzedaży oraz sumę przychodów od początku kwartału. Niezbędne jest także przechowywanie dokumentów potwierdzających poniesione koszty oraz wystawianie faktur lub rachunków na żądanie klienta. Kupujący zachowują przy tym pełnię praw konsumenckich. Mogą składać reklamacje, a w przypadku zakupów dokonywanych na odległość często również odstąpić od zawartej umowy.

W niektórych sektorach obowiązują jednak dodatkowe regulacje.

- Dodatkowe wymagania dotyczą tylko niektórych branż. Dlatego przed rozpoczęciem sprzedaży warto sprawdzić zasady dla danego rodzaju produktów lub usług. Czasami konieczna jest rejestracja do VAT albo korzystanie z kasy fiskalnej już od pierwszej sprzedaży. Przykładowo usługi doradcze zwykle wymagają rejestracji do VAT, natomiast przy usługach fryzjerskich, kosmetycznych i kosmetycznych sprzedaż trzeba rejestrować na kasie fiskalnej od pierwszej transakcji - dodaje Joanna Łuksza.

FINANSE

Lawinowo przybywa zamożnych Polaków. Wiadomo, gdzie lokują swój majątek

Polska przechodzi ciekawą, fundamentalną transformację majątkową, stając się jednym ze światowych liderów przyrostu osób najzamożniejszych. Nasz kraj zajmuje w tej kategorii 3. miejsce na świecie.

Grzegorz Gajda

Taka kumulacja ma bezpośredni wpływ na sektor nieruchomości. Wyjątkowe, świetnie zlokalizowane nieruchomości traktowane są przez zamożnych inwestorów jako bezpieczna przystań i ochrona majątku przed inflacją. Dlatego nieruchomości premium stają się jednym z najbardziej odpornych filarów sektora mieszkaniowego, wyjaśnia Pierre-Vincent Pasquet, Prezesa Zarządu OKRE by Koramic.

W Polsce przybywa osób zamożnych

Dane z 2026 roku potwierdzają zjawisko, które obserwujemy na rynku od kilku lat: w Polsce postępuje akumulacja kapitału prywatnego. Zgodnie z najnowszym raportem Knight Frank „The Wealth Report 2026”, Polska należy dziś do krajów o najwyższej dynamice przyrostu osób zamożnych. Co więcej, w kategorii osób bardzo zamożnych (UHNWI, o majątku powyżej 30 mln dolarów) Polska plasuje się na 3. miejscu na świecie pod względem prognozowanej dynamiki wzrostu, na poziomie 63% w horyzoncie 2026–2031. Warto jednak zachować proporcje: tak wysoka dynamika wynika w dużej mierze

z niskiej bazy wyjściowej, a nie z absolutnej skali polskiego majątku prywatnego.

Ta kumulacja kapitału wywiera bezpośredni wpływ na rynek nieruchomości, ze szczególnym uwzględnieniem segmentu premium. Nieruchomości z wyższej półki reagują na inne czynniki niż rynek popularny i to właśnie ta różnica, a nie odporność sama w sobie, wymaga wyjaśnienia – komentuje Pierre-Vincent Pasquet, Prezesa Zarządu OKRE by Koramic.

Segment premium rządzi się innymi prawami

Z raportu JLL „Rynek mieszkaniowy w Polsce, II kwartał 2026 roku” wynika, że w drugim kwartale ogólna sprzedaż mieszkań na siedmiu największych rynkach spadła o ponad 8% kwartał do kwartału, osiągając niemal 12 tys. lokali. Spadek ten był podyktowany niepewnością geopolityczną oraz rosnącą ofertą, która przekroczyła 70 tys. mieszkań. Segment premium reaguje na te zjawiska w ograniczonym stopniu, ponieważ rządzi się inną logiką popytu.

Zamożni nabywcy w znacznie mniejszym stopniu finansują zakup kredytem hipotecznym, co uniezależnia ich decyzje od cyklu stóp procentowych i od zmian zdolności kredytowej.



Pierre-Vincent Pasquet - rynek premium rządzi się innymi prawami

wej. Kupują przede wszystkim na własne potrzeby, kierując się lokalizacją, jakością architektury i trwałością wartości nieruchomości w czasie.

Doskonałym przykładem tego zjawiska jest Wrocław. Dane podaźowe wskazują na rynkowe zróżnicowanie: o ile w segmencie podstawowym widać nadwyżkę podaży, o tyle w segmencie podwyższonym i premium popyt wyraźnie przewyższa nowo wprowadzane inwestycje. W samym segmencie najwyższej klasy mamy wręcz do czynienia ze zjawiskiem „rynkuradkości”. Jak wskazują analizy JLL dla OKRE by Koramic, udział apartamentów premium w całkowitej ofercie wrocławskiej skurczył się

na przestrzeni ostatnich lat z 21% do zaledwie 9%.

Wymaga przy tym podkreślenia, że wzrost średniej ceny lokali wprowadzanych do sprzedaży we Wrocławiu o 25,7% kw/kw w II kwartale 2026 r. to przede wszystkim efekt zmiany struktury oferty – wejścia na rynek nowych projektów w ścisłym centrum miasta – a nie skokowej podwyżki cen mieszkań już znajdujących się w sprzedaży. Ceny ofertowe w najlepszych wrocławskich apartamentowcach utrzymują się na stabilnym, wysokim poziomie 23–24 tys. zł/m (z maksimumsięgającymi 29 tys. zł/m). Jest to jednak rynek o innej skali i innej grupie odbiorców niż mieszkania

o standardzie podstawowym – zestawianie obu segmentów prowadzi do mylnych wniosków – wyjaśnia Pierre-Vincent Pasquet.

Nieruchomość to styl życia

Z perspektywy dewelopera premium, zachodzące procesy to jasny sygnał. Mimo przejściowego wyhamowania na rynku popularnym, dynamiczny wzrost populacji majątnych Polaków generuje trwały, jakościowy popyt.

Nabywcy dysponujący znacznym kapitałem – w większości kupujący na własne potrzeby – poszukują nieruchomości niepowtarzalnych, utożsamianych z określonym stylem życia i wyjątkową architekturą. Rosnące znaczenie ma efektywność energetyczna budynku – kierunek wyznaczony przez unijną dyrektywę EPBD będzie w kolejnych latach coraz silniej różnicował wartość aktywów na rynku wtórnym. Niezmiennie kluczowa pozostaje przy tym lokalizacja: ścisłe centra dużych aglomeracji lub miejsca doskonale skomunikowane. Rosnąca zamożność części społeczeństwa sprawia, że popyt w segmencie premium jest bardziej stabilny niż na rynku popularnym. Nie jest jednak od cyklu wolny – reaguje na niego z opóźnieniem i z mniejszą amplitudą – komentuje Pierre-Vincent Pasquet.

TECHNOLOGIE

Hakerzy zdobyli coś cenniejszego niż PESEL. Eksperci alarmują o szantażach

oprac. Wiktor Cyrny

Skutki wycieku danych nie kończą się w momencie kradzieży informacji. Eksperci ostrzegają, że szczególnie niebezpieczne mogą być ujawnione dane medyczne, których nie da się zmienić ani unieważnić.

Po połączeniu z informacjami z innych wycieków mogą stać się narzędziem do wyłudzeń, manipulacji, a nawet prób szantażu. Zagrożeni są głównie szefowie firm, instytucji czy osoby pełniące funkcje publiczne.

W przypadku dużych wycieków danych uwaga zwykle skupia się na liczbie poszkodowanych użytkowników. Zdaniem ekspertów znacznie ważniejsze może być jednak to, jak

długo przejęte informacje pozostają użyteczne dla cyberprzestępców i do jakich celów mogą zostać wykorzystane.

Szczególne znaczenie mają dane dotyczące zdrowia. W przeciwieństwie do haseł, kart płatniczych czy części danych dostępowych nie można ich po prostu zmienić po ujawnieniu.

Eksperci zwracają uwagę, że pojedyncza informacja często nie stanowi dużej wartości. Sytuacja zmienia się jednak, gdy zostaje połączona z innymi danymi pochodzącymi z wcześniejszych wycieków lub publicznie dostępnych źródeł.

Numery telefonu, adres e-mail, PESEL, miejsce zamieszkania czy informacje dotyczące zdrowia mogą zostać zestawione w jeden profil konkretnej osoby. Taka wiedza pozwala

przestępcom przygotowywać bardziej precyzyjne i trudniejsze do wykrycia próby oszustwa, często oparte na chwytach psychologicznych i socjologicznych.

Zdaniem specjalistów znajomość prawdziwych danych znacząco zwiększa skuteczność ataków socjotechnicznych.

Przestępca nie musi już wysyłać masowych wiadomości do tysięcy przypadkowych osób. Może odwołać się do konkretnych informacji dotyczących potencjalnej ofiary, co zwiększa szanse na zdobycie jej zaufania.

Telefon lub wiadomość mogą sprawiać wrażenie kontaktu z placówki medycznej, banku, firmy ubezpieczeniowej albo innej znanej instytucji.

– Im więcej prawdziwych informacji może wykorzystać oszust,

tym mniej jego kontakt przypomina typowy phishing. Kilka poprawnych szczegółów wystarczy czasem, aby odbiorca uwierzył, że rzeczywiście rozmawia z przedstawicielem znanej mu instytucji. Dopiero później pojawia się prośba o przekazanie dodatkowych danych, instalację aplikacji, potwierdzenie operacji czy wykonanie płatności – mówi Paweł Pudo z DAGMA Bezpieczeństwo IT.

Według ekspertów skutki wycieku informacji medycznych mogą wykraczać poza ryzyko przejęcia kont czy wyłudzenia pieniędzy.

Dane dotyczące leczenia psychiatrycznego, chorób przewlekłych, uzależnień, zdrowia seksualnego czy innych szczególnie prywatnych obszarów mogą zostać wykorzystane do wywierania presji, zastraszania lub prób szantażu.

Szczególnie wrażliwą grupą są osoby publiczne, politycy, przedsiębiorcy, menedżerowie czy pracownicy posiadający dostęp do poufnych informacji.

Eksperci podkreślają, że zastrzeżenie numeru PESEL pozostaje jednym z najważniejszych działań po ujawnieniu danych, jednak nie eliminuje wszystkich zagrożeń.

Nie chroni ono przed próbami manipulacji opartymi na wiarygodnie przygotowanych telefonach, wiadomościach lub e-mailach wykorzystujących prawdziwe informacje o ofierze.

Według raportu „Cyberportret polskiego biznesu 2026” blisko 60 proc. pracowników w Polsce nie uczestniczyło w ciągu ostatnich pięciu lat w szkoleniu dotyczącym cyberbezpieczeństwa. Zdaniem ekspertów właśnie edukacja użytkowników pozostaje jednym z najskuteczniejszych sposobów ograniczania skutków wycieków.

Specjaliści wskazują na znaczenie uwiarygodniania wieloskładnikowego, stosowania unikalnych haseł, korzystania z narzędzi zabezpieczających oraz weryfikowania podejrzanych kontaktów bezpośrednio u źródła.

PRAWO I PODATKI

Firmy muszą wprowadzić duże zmiany. Chodzi o mobbing w miejscu pracy

Nowelizacja Kodeksu pracy dotycząca przeciwdziałania mobbingowi wymusza na pracodawcach inne spojrzenie na niepożądane zachowania w miejscu pracy.

Grzegorz Gajda

Dla firm to przede wszystkim konieczność faktycznego stosowania przepisów, które do tej pory istniały tylko na papierze. Chodzi o prewencję i szybkie reagowanie na pojawiające się sygnały. Ustawa wejdzie w życie w listopadzie 2026 r. i wymaga od firm wielu zmian. Prezentujemy komentarze ekspertów HR, którzy podpowiadają, jak przygotować się do nowych wymogów.

Vacatio legis, czyli czas na przygotowanie do zmian

Ustawa z 19 czerwca 2026 r. o zmianie ustawy – Kodeks pracy oraz ustawy – Kodeks postępowania cywilnego została opublikowana 4 sierpnia 2026 r., wejdzie w życie w listopadzie 2026 r.

– Nowelizacja wymusza na firmach głęboką weryfikację dotychczasowych praktyk. Wcześniejsza bierność oraz ograniczanie się do czysto formalnych zapisów ustępują miejsca obowiązkowej profilaktyce, edukacji zespołu oraz natychmiastowej reakcji na wszelkie nieprawidłowości – komentuje Mirosław Białobrzewski, prezes Golden Servisu.

– Trzymiesięczne vacatio legis pozwoli działom HR na stworzenie odpowiednich procesów – dodaje Olga Karakula, analityczka biznesowa w obszarze kadr i płac, Symfonia.

Nie wystarczy mieć procedury – trzeba ich używać

Jeśli polityka antymobbingowa była tylko kolejnym dokumentem w firmowej szafie – czas na zmiany. Sam regulamin czy wewnętrzna polityka już nie wystarczą. Muszą działać w codziennej firmowej praktyce.

– Zmiany jednoznacznie przesuwają ciężar odpowiedzialności na działania prewencyjne. Sam fakt posiadania spisanego regulaminu czy wewnętrznej polityki antymobbingowej przestaje być dla organizacji wystarczającą tarczą ochronną. Kluczowa staje się skuteczna weryfikacja tego, jak przyjęte procedury funkcjonują w codziennym życiu firmy – od przejrzystych ścieżek przyjmowania zgłoszeń, przez bezstronne i rzetelne wyjaśnianie spraw, aż po natychmiastowe wyciąganie konsekwencji. Działy HR oraz zarządy muszą zacząć traktować ochronę pracowników jako stale monitorowany i funkcjonujący proces, a nie jedynie jednorazowy wpis

w dokumentacji – mówi Mirosław Białobrzewski.

Pracodawca powinien działać proaktywnie, czyli nie czekać na formalne zgłoszenie problemu.

– Jednak samo stworzenie czy dostosowanie regulaminów nie wyczerpuje obowiązków pracodawców. Najważniejsze jest, aby regulacje były wprowadzone w życie i faktycznie działały. Nie ma przestrzeni na zakopanie ich w HR-owej szafie. Nowe przepisy zakładają wprost, że pracodawca ma działać w tym zakresie proaktywnie – dodaje.

– Chodzi o zachowania i działania, które mają być przeprowadzane systematycznie. I to nie dopiero po fakcie zgłoszenia naruszeń przez pracownika, ale na znacznie wcześniejszym etapie – tak, aby zapewnić prewencję i wczesne wykrywanie. W przypadku złamania barier i wystąpienia działań niepożądanych pracodawca jest obowiązany reagować w sposób adekwatny, wprowadzać działania naprawcze i wspierać osoby dotknięte mobbingiem czy nierównym traktowaniem – wyjaśnia Olga Karakula.

Co pracodawcy powinni zrobić przed wejściem zmian w życie?

Pierwszym krokiem powinien być audyt obecnych regulacji i praktyk. Organizacja powinna sprawdzić nie tylko, czy posiada procedurę antymobbingową, ale przede wszystkim, czy pracownicy wiedzą, jak z niej korzystać, czy zgłoszenia trafiają do właściwych osób i czy możliwe jest bezstronne przeprowadzenie postępowania.

Warto również zadbać o dokumentowanie poszczególnych etapów postępowania. Delikatne procesy dotyczące zachowań niepożądanych mogą prowadzić do dalszych eskalacji, dlatego osoby odpowiedzialne za ich prowadzenie powinny zadbać o pisemne udokumentowanie przebiegu sprawy i podejmowanych działań.

Działania antymobbingowe można podzielić na trzy etapy: prewencję, wykrywanie oraz reagowanie.

Prewencja: szkolenia pracowników na wszystkich szczeblach organizacji, uwzględnienie odpowiednich zagadnień już podczas onboardingu oraz budowanie kultury organizacyjnej opartej na właściwej komunikacji. Chodzi głównie o przygotowanie osób zarządzających zespołami, ponieważ mają codzienny kontakt z pra-



Nie wystarczy mieć procedury. Trzeba je wprowadzić do codziennej firmowej praktyki

cownikami i mogą jako pierwsi zauważyć napięcia, spadek morale czy inne sygnały ostrzegawcze.

Wykrywanie: stworzenie bezpiecznych kanałów zgłaszania nieprawidłowości oraz analizowanie informacji płynących z organizacji. Pomocne mogą być ankiety satysfakcji pracowników, exit interview, a także analiza wskaźników HR, takich jak absencja czy rotacja w poszczególnych zespołach.

Właściwe reagowanie powinno się odbywać według jasno określonej procedury: od przyjęcia zgłoszenia, przez wszczęcie postępowania i poinformowanie stron o jego wyniku, po zastosowanie odpowiednich działań naprawczych.

– Skuteczna profilaktyka antymobbingowa spoczywa w dużej mierze na barkach kadry kierowniczej średniego i wyższego szczebla. Ze względu na codzienny kontakt z pracownikami menedżerowie i liderzy zespołów są w szczególnej pozycji, by jako pierwsi dostrzec niepokojące sygnały, spadające morale czy rosnące napięcia. Niezbędne staje się regularne szkolenie kadry zarządzającej – nie tylko ze znajomości przepisów prawa, ale przede wszystkim z kompetencji miękkich, rozpoznawania wczesnych sygnałów mobbingu i właściwego reagowania w sytuacjach kryzysowych – przypomina Mirosław Białobrzewski.

– Nowe przepisy są więc dla pracodawców sygnałem, że przeciwdziałanie mobbingowi powinno stać się integralną częścią codziennego funkcjonowania organizacji, a nie jedynie formalnym obowiązkiem. Szczególnie na rynku pracy tymczasowej skuteczna współpraca agencji i praco-

dawcy użytkownika będzie kluczowa dla zapewnienia pracownikom bezpiecznego i właściwego środowiska pracy – dodaje.

Nowe regulacje to również ryzyko finansowe, prawne i wizerunkowe

Pracownik, który doznał mobbingu, będzie mógł dochodzić zadośćuczynienia.

– Pracownik ma prawo dochodzić od pracodawcy zadośćuczynienia w wysokości nie niższej niż sześciokrotność minimalnego wynagrodzenia za pracę, ustalanego na podstawie odrębnych przepisów, lub dochodzić odszkodowania od pracodawcy. Jest to znaczna zmiana w stosunku do obecnej rozpiętości kar. To istotne, aby ten przepis wybrzmiał i został zapamiętany, jest to bowiem najbardziej namacalna konsekwencja – mówi Olga Karakula.

Konsekwencje mobbingu to nie tylko roszczenia finansowe.

– Ryzyko związane z mobbingiem nie ogranicza się wyłącznie do potencjalnych roszczeń finansowych dla przedsiębiorstwa – równie istotne mogą być konsekwencje wizerunkowe, zwiększona rotacja pracowników czy problemy z rekrutacją – podkreśla Mirosław Białobrzewski.

– To, czego często nie widać na pierwszy rzut oka, to ryzyko wizerunkowe, zarówno wewnątrz, jak i na zewnątrz organizacji. Nawet przy zachowaniu przez pracodawcę i dział HR maksimum poufności – nie jest możliwe, aby prace komisji wyjaśniającej sytuację niepożądaną nie były całkowicie niezauważone. Zwiększa to komisja powołuje świadków, organizowane są spotka-

nia, w powietrzu czuć, że coś się dzieje. To może powodować czasową dezorganizację i kolejkę pytań do przełożonych. W efekcie jest ryzyko utraty zaufania do pracodawcy czy wzrostu rotacji pracowników – ostrzega Olga Karakula.

Szczególne wyzwanie: praca tymczasowa

Na szczególne wyzwania narażony jest rynek pracy tymczasowej.

– Nowe regulacje są ważnym punktem zwrotnym dla rynku pracy tymczasowej, gdzie podział ról bywa złożony. Ponieważ pracownik tymczasowy na co dzień wykonuje swoje obowiązki w strukturach i pod nadzorem pracodawcy użytkownika, niezbędne jest precyzyjne ułożenie relacji na linii agencja – podmiot korzystający z pracy tymczasowej. Obie strony muszą jasno określić zasady wymiany informacji, ścieżki zgłaszania nieprawidłowości oraz zakres odpowiedzialności za podejmowane działania zaradcze. Skuteczny przepływ informacji między agencją a firmą przyjmującą jest jedynym sposobem na wyeliminowanie tzw. szarych stref, w których sygnały o nieodpowiednich zachowaniach mogłyby zostać zignorowane – komentuje Mirosław Białobrzewski.

Zmiana kultury organizacyjnej, nie tylko zmiana przepisów

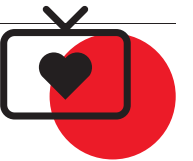
Nowe regulacje mogą być dla przedsiębiorstw obciążeniem organizacyjnym, ale, zdaniem ekspertów, dają też szansę na uporządkowanie zarządzania konfliktami i zachowaniami niepożądanymi.

Rozbudowana definicja mobbingu oraz możliwość występowania mobbingu pomiędzy osobami na równorzędnych stanowiskach czy podwładnego wobec przełożonego, ma zapewnić szerszą ochronę pracowników.

Część pojęć zapewne będzie wymagała dalszego doprecyzowania w orzecznictwie. Rzeczywisty wpływ nowych regulacji na liczbę i wyniki sporów sądowych będzie więc możliwy do oceny dopiero po kilku latach ich stosowania.

Dla pracodawców najważniejszy wniosek jest jednak praktyczny: skuteczna polityka antymobbingowa nie może być dokumentem przechowywanym w firmowej dokumentacji. Musi być żywym procesem, obecnym w codziennym zarządzaniu organizacją.

PROGRAMOWO

**G. 14:00**

Splątane losy

TVP 1

Kerem staje w obronie Yasemin którą zaczepia jakiś obcy mężczyzna. Młody lekarz dostrzega, że dziewczyna najwyraźniej czegoś się boi i z trudem ukrywa swój strach. Tymczasem Halil zaprasza żonę na kolację. Niestety – jego romantyczne plany rujnuje fakt, że w ostatniej chwili musi zawieźć Susanę do szpitala. Efekt jest taki, że Ayfer wścieka się i finalnie się obraża. To nie koniec jego zmartwień, bo Munevver naciska na szukanie krewnych Mine. Podczas gdy Burak zastanawia się nad tym, czego tak boi się Yasemin, Meltem stara się go namówić do walki o miejsce na chirurgii. W dzielnicy nastroje są coraz gorsze. Sąsiedzi są bowiem coraz bardziej źli na Leman, którą oskarżają o spisek z deweloperem.

G. 15:05

La Promesa – pałac tajemnic

TVP 2

Martina tłumaczy się przed hrabią ze swojego wybuchu złości. Na niewiele się jej tłumaczenie zdaje, bo nijak nie potrafią się porozumieć. Co gorsza, w trakcie kłótni hrabia ma atak duszności i traci przytomność. Wezwany lekarz nie ma dobrych wiadomości... Z kolei Jana ostrzega Petrę, że nie pozwoli oddać dziecka Pii ojcu, który chciał je zabić przed narodzeniem. Służba ukrywa nieobecność Lope – kucharz leczy rany pobity przez bandytów, którym jest winien pieniądze. Markiza chce wyrzucić z pałacu uciążliwych gości. Oboje z mężem czekają na wieści z frontu od Manuela. Lorenzo zaprasza Marię na spacer po pałacowych ogrodach. Cruz robi im scenę zazdrości.

**G. 20:05**

Castle

AXN

Richard Castle (Nathan Fillion) jest cieszącym się sporą popularnością autorem kryminałów, który właśnie uśmiercił głównego bohatera swoich książek. Tymczasem w mieście pojawia się morderca, który ma chęć kopiować zbrodnie z książek pisarza. Wszystko wskazuje więc na to, że któryś z fanów artysty za bardzo polubił jego twórczość i zbyt dosłownie potraktował fabułę. Po przesłuchaniu przez policję Richard podejmuje decyzję, by pomóc detektyw Kate Beckett (Stana Katic) w rozwiązaniu tej jakże nieprzyjemnej sprawy. Para pracuje nad wykryciem sprawcy zabójstw wraz z innymi detektywami: Javierem Esposito, Kevinem Ryanem i kapitanem Royem Montgomerym. W miarę współpracy rodzi się między nimi więź, a szósty sezon rozpoczyna się od przyjęcia przez detektywa jego oświadczenia. To jednak dopiero początek problemów...

**G. 13:50**

GODZINA ZERO

Canal+ Premium



Akcja serialu rozgrywa się w nadmorskiej posiadłości Gull's Point, gdzie spotykają się przedstawiciele brytyjskiej elity. Przepiękne widoki i sielski klimat nie zapowiadają tragedii, która, jak okaże się z czasem, była jedynie finałem rozpoczętych dużo wcześniej wydarzeń, prowadzących do kulminacyjnego momentu - tytułowej „godziny zero”. Wśród zaproszonych gości znajduje się znany tenisista Neville Strange (Oliver Jackson-Cohen), który przyjeżdża na wakacje do posiadłości swojej ciotki lady Tressilian w towarzystwie swojej nowej żony, Kay. Przypadek sprawia, że na miejscu spotyka on swoją poprzednią małżonkę, Audrey Strange (Ella Lily Hyland), co wzbudza wiele emocji w zgromadzonych. Gdy dochodzi do brutalnego morderstwa, staje się jasne, że tragedia nie była dziełem tragicznego przypadku, tylko starannie zaplanowaną zbrodnią. Śledztwo prowadzone przez detektywa Leacha (Matthew Rhys) ujawnia sieć relacji, dawnych konfliktów i niewypowiedzianych emocji, a każdy z gości Gull's Point ma coś na sumieniu.

**G. 16:00**

Dziedzictwo

TVP 1

Nana dowiaduje się, że Poyraz zgodził się na walkę w klatce. Jest przerażona i równocześnie wściekła, że Poyraz robi coś tak nieodpowiedzialnego i niebezpiecznego. Gdy próbuje go zatrzymać, mężczyzna pęka i wyrzuca Nanie jej kłamstwa. Dziewczyna na próżno zaprzecza – Poyraz nie chce jej nawet wysłuchać. Dopiero wyznanie Merta uświadamia Poyrazowi, jak bardzo był niesprawiedliwy wobec Nany. Postanawia wycofać się z walki. Z kolei Sinan jest świadkiem, jak Aynur przekazuje zegarek po bracie Kivancowi. Jest przekonany, że to z Kivancem Aynur chce spędzić resztę życia i w porywie emocji proponuje Ezgi, by zostali parą na próbę. Ezgi i Isil nie posiadają się ze szczęścia. Tymczasem nieświadoma niczego Aynur pragnie naprawić swoje relacje z Sinanem. W tym celu postanawia ugotować mu jego ulubione danie.

KRZYŻÓWKA NR 130

Poziomo:

- 1) sportowe sanki z kierownicą,
- 6) Beata, wykonawczyni piosenki „Biała armia”,
- 10) lampa wisząca z kloszem,
- 11) coś wyjątkowego i pożądanego, rzadkość,
- 12) należy do Chrześcijańskiego Kościoła Wschodniego,
- 13) reguluje przepływ cieczy,
- 14) ostateczny punkt lub granica jakiegoś obszaru,
- 17) ornament z motywów roślinnych,
- 20) szybki obrót ciała, skręt,
- 23) osobnik niskiego wzrostu,
- 25) osoba powołana przez sąd do złożenia zeznań,
- 27) myśl wyrażona słowami,
- 28) szampańska w sylwestra,
- 30) opera Ruggiera Leoncavalla,
- 32) pierożki nadziewane śliwkami,
- 33) rzymska bogini zorzy porannej i świtu,
- 35) rytmiczne ruchy ciała w takt muzyki,
- 36) zespół podobnych komórek,
- 37) nieudane zagranie piłkarza,
- 38) czarodziejka z serialu „Wiedźmin”,
- 39) Stephen, autor powieści „Miasteczko Salem”.

Pionowo:

- 1) potocznie o osobie zachowującej się prostacko,
- 2) śródlądowy statek towarowy,
- 3) duże pióra ptasich skrzydeł,
- 4) wóz do transportu amunicji artyleryjskiej,
- 5) na biwaku zastępuje kołdrę,
- 6) bratnia dusza, towarzysz,

1		2		3		4		5		6		7		8		9	
						10											
11										12							
						13											
14	15		16							17			18		19		
						20	21		22								
23					24					25						26	
					27												
28		29										30		31			
32												33				34	
35												36					
37					38									39			

AUTOPROMOCJA 0111226848

Twoja gazeta w prenumeracie z Tele Magazynem

32 555 02 05

- 7) Grek z filmu Michaela Cacoyannis,
- 8) mityczna matka Perseusza,
- 9) tytuł noweli Bolesława Prusa,
- 15) imię zmarłej żony Michaiła Gorbaczowa,
- 16) opera tragiczna Vincenza Belliniego,
- 18) antylopa z Afryki, oryks przegoboki,
- 19) czarny proszek powstający przy spalaniu węgla,
- 21) lewy dopływ Wisły, Czarna Woda,
- 22) konkurent Leroy Merlin,
- 24) rzadki kolor tęczy,
- 26) trzeci okres mezozoiku,
- 28) zaciszne miejsce, ustronie,
- 29) czwarty przypadek deklinacji,
- 30) pszczeli wytwór z wosku,
- 31) Dominikański w Gdańsku,
- 34) bohater filmu „Szczęści”.

ROZWIĄZANIE NR 129

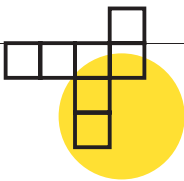
G	O	R	Z	K	N	I	K					Z	D	O	B	Y	W	C	A
A																			
R																			
B	A	N	T	U		A	M	F	O	R	A		R	U	M	B	A		
U																			
S	K	A	R	B		G	R	O	D	N	O		S	T	R	I	T		
F	R	Y	Z		S	A	N	D	I	E	G		O	P	L	I	K		
J																			
E																			
S	A	M	U	E	L														
I																			
O	G	N	I	K															
N																			

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA

poła-janka		mieczniki w morzu świętuje 11 VI		sądowe stanowisko		stop odlewniczy		grecka litera kruchy metal		utwór wokálně-instrumentalny		część trójkąta		chorobliwy podpalacz		perski tworzywo warstwowe
garde-roba, odzież								słynne wzgórze w Atenach								
wypadek na szosie																
								rymska bogini Księżycy					puszysta u lisa			
proszek do prania								antylopa z Afryki wsteczny w aucie					plac z kramami			jadalnia na statku
futerał na pistolet		rodzaj fryzury		zbrojne starcie, walka		bonifi-kata, opust						gatunek gazeli				
zaciąg do armii								prawy dopływ Odry				kończy modli-twę				
								biblijny sztuknik				próg w dolinie rzecznej				
spor-towe łódki								bierki lub domino				przy-smak burka				

Litery z pól oznaczonych kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

ROZWIĄZANIE: BURLESKA



HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)
Odważnie ruszaj naprzód. Horoskop dzienny mówi, że Twoja energia przyciągnie ludzi i otworzy nowe drzwi.

Ryby (19.02 - 20.03)
Spokój będzie Twoją siłą. Horoskop na dziś to wyraźna wskazówka, by nie spieszyć się z decyzjami.

Baran (21.03 - 19.04)
Czeka Cię rozmowa, która może zmienić Twoje plany. Horoskop dzienny na wtorek radzi słuchać innych.

Byk (20.04 - 20.05)
Zadbaj o siebie i bliskich. Horoskop dzienny zapowiada, że szczerza rozmowa przyniesie ulgę.

Bliznięta (21.05 - 21.06)
Twoja pewność siebie robi wrażenie. Horoskop na dziś radzi wykorzystać okazję i pokazać swoje talenty.

Rak (22.06 - 22.07)
Skup się na jednym celu. Horoskop dzienny na wtorek wróży, że systematyczność pomoże Ci sporo osiągnąć.

Lew (23.07 - 22.08)
Łatwo znajdziesz kompromis. Horoskop dzienny sugeruje ufać intuicji, szczególnie podczas ważnej rozmowy.

Panna (23.08 - 22.09)
Tajemnicza sytuacja znacznie się wyjaśniać. Horoskop na dziś radzi nie zdradzać wszystkich planów.

Waga (23.09 - 22.10)
Nowa możliwość pobudzi Twoją ciekawość. Horoskop dzienny na wtorek wróży, że dobrze na tym wyjdiesz.

Skorpion (23.10 - 21.11)
Konsekwencja przyniesie dziś efekty. Horoskop dzienny mówi, że docenisz swoją wcześniejszą pracę.

Strzelec (22.11 - 21.12)
Kreatywny pomysł pomoże Ci zyskać uznanie. Horoskop na dziś podpowiada, by podzielić się nim z innymi.

Koziorożec (22.12 - 19.01)
Intuicja podpowie Ci właściwy wybór. Horoskop dzienny na wtorek mówi, że postanowisz to uczyć.

LEKKOATLETYKA

Na Śląsku odbył się najwyżej oceniany mityng na świecie

Jacek Sroka

Silesia Memoriał Kamili Skolimowskiej zgromadził na Stadionie Śląskim ponad 38 tysięcy widzów i obfitował w znakomite wyniki.

W Kotle Czarownic ustanowiono jeden rekord Diamentowej Ligi, dwa najlepsze wyniki na świecie w 2026 roku, sześć rekordów Memoriału oraz trzy rekordy krajowe, w tym rekord Polski Klaudii Kazimierskiej. Wszystkie te rezultaty złożyły się na 97 574 punkty w rankingu World Athletics. Niedzielne zawody w Chorzowie były najwyżej wycenianym w tym roku mityngiem na świecie i najlepszym w historii rozegranym dotąd w Europie.

Rekord Diamentowej Ligi oraz memoriału pobił Litwin Mykolas Alekna wrzucił dyskiem. Litwin rzucił 72,58 m, a wartość podkreślenia jest to, że we wszystkich czterech ważnych próbach przekraczał 71 metrów.

Kibice na Superauto.pl Stadionie Śląskim emocjonowali się biegiem na 1500 m, w którym Klaudia Kazimierska ustanowiła rekord Polski - 3:55.59. Polka zajęła 4. miejsce, a wygrała Etiopka Tsige Duguma, która ustanowiła najlepszy w tym roku wynik na świecie - 3:55.06. Kazimierska zapewniła sobie awans do finału Diamentowej Ligi.

W biegu na 400 m przez płotki mężczyźni triumfował Brazylijczyk Alison dos Santos, uzyskując najlepszy w tym roku czas na świecie - 46,43 s. Drugi był rekordzista mityngu Kamy, Norweg Karsten Warholm - 46,52 s. W biegu na 100 m przez płotki 3. lokatę zajęła Pia Skrzyszowska - 12,64 s. Wygrała Amerykanka Alaysha Johnson - 12,52 s. Rekordy memoriału pobili ponadto Ja-



Pia Skrzyszowska z czasem 12,64 s była trzecia w biegu na 100 m przez płotki. Wygrała Amerykanka Alaysha Johnson - 12,52 s

majczyk Oblique Seville, który wygrał bieg na 100 m - 9,83 s, Collen Kebinatshipi z Botswany w biegu na 400 m - 43,59 s i Etiopczyk Gemechu Godana w biegu na 3000 m z przeszkodami - 8:02.74.

Bieg na 400 m wygrała Dominika Marileidy Paulino - 48,87 s. Natalia Bukowiecka była 4. (49,60 s) i tym samym zakwalifikowała się do finału Diamentowej Ligi oraz wywalczyła już minimum na przyszłoroczne MŚw Pekinie. Na 110 m przez płotki triumfował rekordzista świata, Amerykanin Ja'kobe Tharp - 13,05 s. Jakub Szymański zajął 6. pozycję z czasem 13,34 s.

W biegu na 100 m pań zwyciężyła Amerykanka Melissa Jefferson-Wooden - 10,78 s. Ewa Swoboda uplasowała się na 5. miejscu - 11,00 s. W skoku wzwyż najlepsza okazała się Jarosława Mahuczich - 200 cm, wyrównując rekord Memoriału. Polka Maria Żodzick była 8. (193 cm).

W skoku o tyczce triumfował Armand Duplantis - 6,20 m. Bez powodzenia próbował atakować rekord świata, ale i tak zdobył diamentowy pierścień dla MVP mityngu w Chorzowie. Do niespodzianki doszło w biegu na 1500 metrów, który wygrał Amerykanin Ethan Strand - 3:30,77. Najlepszy z Europejczyków, Norweg Jakob Ingebrigtsen, zajął dopiero 4. miejsce - 3:31.19.

Rzut młotem, uchodzący do niedawna za polską specjalność, wygrali Kanadyjczycy Camryn Rogers wśród pań (77,09 m) i Ethan Katzberg wśród panów (82,92 m). Polacy zajęli ostatnie miejsca. Aleksandra Śmiech była 5. (67,50 m), a w rywalizacji mężczyzn Paweł Fajdek uplasował się na 6. pozycji (76,44) przed Wojciechem Nowickim (72,92 m). Ostatni był też Konrad Bukowiecki w pchnięciu kulą, zajmując 10. lokatę (20,32 m). Wygrał Włoch Leonardo Fabbriz dobrym wynikiem 22,08 m.

PIĘKA NOŻNA

Puchacz goni marzenia. Marciniak wprowadzi ekipę do Ligi Mistrzów

Jakub Jabłoński

Tymoteusz Puchacz pozostaje w grze o marzenia. Sytuacja Sabah Baku przed rewanżem z Hapoel Beer Szewa jest trudna, ale nie niemożliwa do odwrócenia. Początek meczu we wtorek o godz. 18.45. Tego dnia swój udział odegra także Szymon Marciniak.

Sabah Baku, w którym podstawowym piłkarzem jest Tymoteusz Puchacz, musi gonić w rewanżu fazy play-off Ligi Mistrzów. W pierwszym meczu rozgrywanym na neutralnym terenie izraelski Hapoel Beer Szewa okazał się lepszy o jedną bramkę od ekipy polskiego lewego obrońcy, który zanotował asystę przy pierwszym trafieniu swojej drużyny.

Po niespodziewanym początku mistrz Azerbejdżanu opadł z sił. Różnicę klas dało się zauważyć zwłaszcza po zmianie stron. Jeszcze przed przerwą faworyci wyrównali, a w drugiej połowie kropkę nad i postawił Igor Zlatanović, dając Hapoelowi skromną, jednobramkową zaliczkę przed decydującym meczem u bram Champions League.

Rewanż odbędzie się na gorącym terenie w Azerbejdżanie, gdzie Sabah na pewno będzie mógł liczyć na żywiołowy doping kibiców. Początek meczu we wtorek, 25 sierpnia, od godziny 18.45. Transmisja wyłącznie w Canal+Extra.

Obie drużyny przystąpią do rywalizacji wypoczęte - nie grały swoich ligowych meczów. Dla Puchacza wciąż został zachowany cień szansy na historyczny i debiutancki udział w elitarniej Lidze Mistrzów. To tylko jedna bramka do odrobienia, zwłaszcza przed własną pu-



Szymon Marciniak zagwizdże w meczu LASK - Celtic

blicznością, przed którą zniwelowali już stratę i rozbili Aarhus GF (4:0).

Szymon Marciniak został wyznaczony do innego wtorkowego meczu. Sędzia, który w swoim CV ma finał mundialu 2022 i finał Ligi Mistrzów 2023, poprowadzi w Austrii spotkanie LASK Linz z Celtikiem Glasgow (wynik pierwszego meczu 3:0 dla Szkotów).

Na liniach pomagać mu będą rodacy - asystenci Tomasz Listkiewicz i Adam Kupsik. W rolę sędziego technicznego wcieli się natomiast Paweł Raczkowski, a na VAR zasiądą Holender Pol van Boekel oraz Polak Paweł Malec.

Rewanże IV rundy eliminacji Ligi Mistrzów wtorek, 25 sierpnia:

- 18.45 Sabah Baku - Hapoel Beer Szewa (pierwszy mecz 1:2);
- 21.00 Bodo/Glimt - NEC Nijmegen (pierwszy mecz 3:1);
- 21.00 LASK Linz - Celtic Glasgow (pierwszy mecz 0:3).

środa, 26 sierpnia:

- 21.00 AEK Ateny - Lewski Sofia;
- 21.00 Celje - Slovan Bratysława;
- 21.00 Olympique Lyon - Fenerbahce Stambuł
- 21.00 Viking Stavanger - Dinamo Zagrzeb.

TENIS

Świątek spadła w rankingu WTA i zrezygnowała z miksta w US Open. Pełna koncentracja na singlu

Jacek Kmiecik

Iga Świątek zrezygnowała z udziału w rywalizacji mikstów podczas wielkoszlemowego US Open. W najnowszym notowaniu światowym rankingu singlistek spadła z piątego na ósme miejsce.

Ostatnie tygodnie były dla Igi Świątek udane, ale również intensywne.

Najpierw wygrała turniej w Toronto, skąd przeniosła się do Cincinnati. W Mason broniła tytułu, ale w sobotę przegrała w półfinale z Amerykanką Jessicą Pegulą, co kosztowało ją spadek na liście WTA o trzy miejsca.

„Po kilku wymagających fizycznie tygodniach na korcie i po rozmowie z moim zespołem zdecydowałam, że najlepszym rozwiązaniem dla mnie będzie rezygnacja z miksta

na tegorocznym US Open. Potrzebuję kilka dni odpoczynku i pełnej koncentracji na przygotowaniach do gry w singlu” - napisała Świątek na Instagramie.

Rok temu Świątek i Casper Ruud dotarli w mikście do finału, w którym przegrali z włoską parą Sara Errani i Andrea Vavassori, która w tym roku rozpocznie turniej od meczu z Rosjanami Mirrą Andriejewą i Andriejem Rublowem.

Z gry mieszanej wycofał się inny Rosjanin, Daniil Miedwiediew, który miał grać w parze z Rosjanką Dianą Szajder. Teraz ona zagra w parze z Norwegiem Ruudem, mającym pierwotnie grać ze Świątek.

Turniej miksta US Open odbędzie się 25-26 sierpnia, a turniej singlistek rozpocznie się 30 sierpnia. Świątek wygrała Wielkiego Szlema w Nowym Jorku w 2022 roku.



Po rezygnacji z turnieju miksta Iga Świątek nową partnerką Norwega Caspera Ruuda została Rosjanka Diana Szajder

SPORT

PIŁKA NOŻNA - PKO BP EKSTRAKLASA

GieKSa zagrała na piątkę. Nie ma jak na Nowej Bukowej

Tomasz Kuczyński, Rafał Musioł

GKS Katowice	5 (2)
Wisła Płock	0

Bramki
1:0 Eman Markovic (16), 2:0 Arkadiusz Jędrzych (33-karny), 3:0 Pau Resta (73), 4:0 Ilja Szkurin (81), 5:0 Jakub Kokosiński (90+1)

GKS Katowice Kobylak - Wasielewski (64. Jirka), Klemenz, Jędrzych, Resta, Galan (74. Wdowiak) - Markovic (74. Bartlewicz), Wolski, Kowalczyk (82. Milewski), Nowak - Szkurin (82. Kokosiński). Trener: Rafał Górak.
Statystyki strzały celne 7, strzały niecelne 8, rzuty różne 1

Wisła Płock Leszczyński - Rogelj, Haglind-Sangre, Kamiński, Afonso Silva (82. Więckowski), Kun (82. Kuczek) - Jime (71. Sekulski), Radwański, Pomorski (61. Hiszpański), Gallapen - Hamulić (82. Jurić). Trener: Adam Majewski.
Statystyki strzały celne 6, strzały niecelne 16, rzuty różne 11

Sędziował Tomasz Kwiatkowski (Warszawa)
Widzów 10.889

Nie ma jak u siebie - mogą śmiało powiedzieć piłkarze GieKSy. Drużyna trenera Rafała Góraka świetnie czuje się na Nowej Bukowej. W PKO BP Ekstraklasie przegrała na wyjazdach w Krakowie z Wisłą i w Lublinie z Motorem, ale w roli gospodarza pokonała Radomiaka Radom 3:1 i w niedzielny wieczór Wisłę Płock aż 5:0. GKS po raz ostatni przegrał w domu w listopadzie 2025 roku z Piastem Gliwice. Od tego czasu GieKSa wygrywa lub remisuje niezależnie od tego czy są to spotkania ekstraklasowe, Pu-



Marcin Wasielewski, Borja Galan i Eman Markovic cieszą się po pierwszym голу dla GKS-u Katowice w meczu z Wisłą Płock

charu Polski, czy w eliminacjach Ligi Konferencji.

Trzy asysty w spotkaniu z Wisłą Płock miał Bartosz Nowak. To on podał z rzutu różnego, gdy Pau Resta trafił głową na 3:0, po jego dograniach gole zdobyli Ilja Szkurin i Jakub Kokosiński. Dla 19-latka była to pierwsza bramka w Ekstraklasie. Nowak również podawał do Szkurina, gdy napastnik GKS-u został sfaulowany przez Rafała Leszczyńskiego i był z tego rzut karny.

Katowiczanie w niedzielę przezwali serię 10 meczów z rzędu ze straconym golem, w czym zasługę ma też Mateusz Kowalczyk, wybijający piłkę zmierzającą do bramki wtedy, gdy Gabriel Kobylak jej już nie sięgnął.

- Patrząc z mojej perspektywy wydaje mi się, że zdecydowanie za wysokie zwycięstwo i nasza zbyt duża porażka - ocenił trener Wisły Płock Adam Majewski.

- Jestem bardzo zadowolony ze zwycięstwa. To jest taka proza życia, nie ma co tutaj nic dorabiać, graliśmy dobre spotkanie, byliśmy skuteczni. Było jeszcze trochę tych sytuacji. Rywal wcale nie taki banalny, żeby powiedzieć, że skoro 5:0, to co to tam dzisiaj było. Nie, to nie były łatwe zawody, także bardzo się cieszę - mówił trener Górak.

***Pogoń Szczecin - Wisła Kraków 2:2 (2:2)**

Bramki 1:0 Musa Juwara (3), 1:1 Musa Juwara (20-samobójcza), 2:1 Linus Wahlqvist (24), 2:2 Elie Youan (33)
Sędziował Damian Kos (Gdańsk). **Widzów** 20.398

PIŁKA NOŻNA - BETLIC 2. LIGA

GKS Tychy z pierwszą domową wygraną

Tomasz Kuczyński

Tyszanie mają tyle samo punktów, co liderujący w tabeli II ligi Hutnik Kraków.

Podopieczni trenera Rene Pomsa pokonali rezerwy Śląska Wrocław 3:0, zaliczając pierwszą ligową wygraną w roli gospodarzy. Dzięki temu zrównali się z liderem tabeli - Hutnikiem. Oba zespoły mają teraz po 11 pkt.

- Myślę, że to był jak do tej pory nasz najlepszy mecz. Cieszę się, że zegraliśmy tak dobrze przy na-

szych kibicach. Myślę, że od początku było widać, czego chcemy w tym meczu, jaki jest nasz plan, co chcemy pokazać w tych 90 minutach. Pierwszy raz strzeliliśmy trzy gole, to mnie cieszy - mówił zadowolony Rene Poms.

Rekord przegrał z Olimpią Grudziądz i z 7 pkt zajmuje 9. miejsce. - To był zły mecz w naszym wykonaniu - przyznał trener Piotr Tworek.

WYNIKI 5. KOLEJKI

***GKS Tychy - Śląsk II Wrocław 3:0 (0:0)**

Bramki 1:0 Michał Trąbka (52), 2:0 Dawid Kasprzyk (80-karny), 3:0 Dawid Kasprzyk (90+3)

Sędziował Dawid Muc (Radom)

Widzów 2.970

***Rekord Bielsko-Biała - Olimpia Grudziądz 1:2 (1:1)**

Bramki 0:1 Dawid Bałdyga (17), 1:1 Kacper Kasprzak (29), 1:2 Dawid Abramowicz (82)

Sędziował Patryk Świerczek (Brzesko)

POZOSTAŁE MECZE

Sandecja Nowy Sącz - Górnik Łęczna 1:1 (0:1), Chojniczanka Chojnice - Stal Stalowa Wola 2:0 (1:0), Podhale Nowy Targ - Resovia Rzeszów 1:1 (0:0), Avia Świdnik - Zawisza Bydgoszcz 1:4 (1:1), Znicz Pruszków - Świt Szczecin 1:1 (1:1), Legia II Warszawa - Sokół Kleczew 6:1 (2:1), Lechia Zielona Góra - Hutnik Kraków 1:1 (0:1).

Sport w telewizji we wtorek 25 sierpnia

- 17.50 Siatkówka: Polska - Słowenia, ME kobiet (Polsat, Polsat Sport)
- 14.30 Kolarstwo: 4. etap Vuelta a Espana w Andorze (Eurosport 1)

LEKKOATLETYKA

Silesia Memoriał Kamili Skolimowskiej na Stadionie Śląskim dał mi kolejnego kopa

Jacek Sroka

Rozmowa z Ewą Swobodą, pochodzącą z Żor naszą najlepszą sprinterką.

Jak pani ocenia swój start w Silesia Memoriale Kamili Skolimowskiej?

Równie 11 sekund w tym okresie na koniec sezonu to jest naprawdę mega fajnie, ale bardziej jeszcze się cieszę z piątego miejsca w takiej ekipie jaka tu startowała. Naprawdę pokonałam mocne dziewczyny. Dało mi to kolejnego kopa, już trzeciego w tym sezonie, do tego że mogę szybko biegać.

Na trybunach Superauto.pl Stadionu Śląskiego w niedzielę znów pojawił się prawdziwy tłum kibiców. Zawody oglądało ponad 38 tysięcy fanów lekkiej atletyki.

Publiczność bardzo dopisała, zaraz po tym wywiadzie pójde na swoją trybunę, żeby się z nimi spotkać. Widziałam, że trochę ich tam było. Takie wsparcie naprawdę niesie, więc dziękuję wszystkim za to, że tak licznie przyszliście na te zawody i liczę, że za rok na kolejnym Memoriale Kamy będzie tak samo.

Nie raz podkreślała pani w wywiadach, że Kocioł Czarownic to jest pani ulubiony obiekt, w dodatku położony niedaleko domu.

Bardzo lubię tu startować. Jak wychodzę na bieżnię i staję

na starcie, a wszyscy krzyczą: Ewa, Ewa, Ewa to chciałabym, żeby mi się nogi tu rozplynęły. Daje mi to takiego kopa. Ci ludzie naprawdę robią tu dobrą robotę i Marcin Rosengarten (dyrektor Memoriału - jac) też robi tu robotę. Ja nawet jak przychodzę tylko w odwiedziny na Śląski to mam ciarki na całym ciele.

Po mistrzostwach Europy, z których przywiozła pani aż dwa medale, powiedziała pani, że na nowo nauczyła się biegać. Co to tak naprawdę znaczy?

Właściwie to nie wiem (śmiech). Chyba po prostu oczyściłam głowę, poukładałam sobie kilka rzeczy. Powiedziałam sobie: kurde przecież bieganie to jest duża część mojego życia i nie będę z niego rezygnować tylko dlatego, że nie poszedł mi jeden czy drugi sezon. Powiedziałam też sobie, że chyba dobrze, że nie skończyłam kariery w tym 2025 roku, bo dopiero by było. Myślę, że teraz na bieżni będzie dobrze, będzie szybko i jak najdłużej będzie mi to po prostu sprawiać przyjemność.

Wystartuje pani jeszcze w tym sezonie?

W środę czeka mnie ostatni w tym roku występ na Memoriale Maniaka w Szczecinie. Będę się starała pobiec jak najlepiej. Myślę, że tam nie będzie już takiego stresu jak na Stadionie Śląskim, a potem pojadę na zasłużone wakacje.

0 Memoriale Skolimowskiej czytaj także na str. 15



Biegaczka AZS AWF Katowice Ewa Swoboda w niedzielę w Kotle Czarowni miała liczne grono swoich wiernych kibiców